

Wrocławska gazeta mieszkaniowa

styczeń 2004

ISSN 1731-7800

wydawca: WROCŁAWSKA FABRYKA PRASOWA



może ci Dział Lokali Mieszkalnych Urzędu Miejskiego

lepszą zamianą niż eksmisja

str. 11

szere piękne kamienice – Rynek 46 i 47

Szwedzka Sień

ynuując cykl prezentacji kamienic wrocławskiego u, tym razem zawędrowaliśmy do domów zonych numerami 46 i 47.

Charakterystyczny dla kamienicy oznaczonej nr 46 jest nogram „J. G. S” umieszczony pod głównym gzymsem. i podziwiających tę efektowną kamienicę, zastanawia się naczyniem tego napisu. Monogram oznacza nazwisko funa przebudowy tej kamienicy, dokonanej w 1750 roku, J. lenke. To ciekawa postać. Selenkę w 1775 roku założył roclawiu „dom opieki dla nieszczęśliwych kupców”. ęka fasada tego budynku ma charakter barokowo-klasy- czny. W dawnej, stylowej sieni i wnętrzach parteru mie- je lokal użytkowy. Fasada oraz wnętrza parteru i pierw- piętra powstały po 1750 r. Do mieszkań na wyższych kon- acjach wejście jest z sąsiednich kamienic. amienica nr 47 nosi nazwę Szwedzka Sień. A to dlatego, zcze pod koniec XIX wieku podziwiać tu można było su- reliefem przedstawiającym szwedzkiego króla Gustawa fa na koniu. Malowidło powstało w 1633 r. udowla ma tradycje średniowieczne. Dom był przebud- any w pierwszej połowie XVI wieku, a w 1780 r. przebu- no po raz kolejny jego fasadę. W 1868 r. klasycyzująca fa- została zastąpiona widoczną do dziś, jedną ze skromniej- a w Ryнку, ale i tak pełną uroku. Już po wojnie, podczas ntu kamienicy odsłonięto tu efektowny, drewniany strop. odzi on najprawdopodobniej z 1585 roku. Strop ma bardzo i belkowanie. Pokrywają go malowidła przedstawiające a, wijącą się roślinność z jabłkami na białym tle.

mw



od 1 marca będziemy płacić więcej za odbiór ścieków

Wrocławscy radni 15 stycznia zgodzili się na podwyżkę opłat za odbiór ścieków z naszych mieszkań.

prawda nie aż w takiej skali, jak chcieli o Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów nalizacji, ale ta podwyżka i tak jest zna- ca – od 1 marca zapłacimy o 22 grosze cej niż dotychczas za odbiór z naszych szkań 1 m³ ścieków.

enna stawka wynosi 1,70 zł za 1 m³ ście- v. Od marca wzrośnie do 1,92 zł. Prezes WIK Witold Sumiński przekonuje, że

to i tak znacznie mniej niż w pozostałych miastach Polski. Nie jest to jednak wielkim pocieszeniem. Radni wyliczyli bowiem, że średnio za ścieki każda rodzina we Wrocławiu będzie rocznie płacić o około 45 zł więcej niż w ubiegłym roku. Dla wielu rodzin, to nie jest suma bez znaczenia. Nie zmienia się natomiast cena wody do- starczanej przez MPWiK.

Jak do tej pory, od początku roku jakoś, na szczęście, nie slychać, żeby inne firmy, które wykonują różnorakie usługi na rzecz mieszkańców Wrocławia podnosiły ceny. Nie zapowiada się, żeby w tym roku miały jakoś drastycznie wzrosnąć koszty utrzymania naszych mieszkań. I tak są one bardzo wysokie i coraz więcej ludzi nie stać na ich ponoszenie. Efekty podwyżek z reguły są w tej sytuacji odwrotne od zamierzonych. Coraz więcej ludzi nie płaci za czynsz, wodę, ścieki itp., za to coraz większe są kwoty wyplacanych przez ośrodki opieki społecznej dodatków mieszkaniowych.

mw

Konsultacje dla właścicieli

Dołęgowski Stowarzyszenie Zarządców Nieruchomości mieści się wrocławiu przy ul. Piłsudskiego 74 (siedziba NOT) w pokoju 316, 347-14-06. Biuro Stowarzyszenia jest czynne codziennie w godz. 14-18.

W każdy wtorek w godz. 16 – 18 N uruchamia w swojej siedzibie kt konsultacyjny, z którego mogą ystać aktualni i przyszli właścicie- kali oraz wszyscy zainteresowani

sprawami związanymi z zagadnieniami zarządzania nieruchomościami i działal- nością Dolnośląskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości.

ATENA

str. 2



- Musimy przejść do pewnej ofensywy wobec uporczywych dłużników, ponieważ straty finansowe wynikające z niepłacenia przez nich zobowiązań są tak poważne, że w konsekwencji mogą doprowadzić do zachwiania płynności finansowej niektórych nieruchomości i w takim przypadku zmuszeni będziemy rozkładać koszty na właścicieli – mówi dyrektor „Ateny do spraw-wspólnot mieszkaniowych Wanda Doroszkiewicz. – Mieszkańcy tą sytuacją – i jest to zupełnie zrozumiałe – są zdenerwowani.

CENTRUM

str. 3



- Życzeniem ZGM „Centrum” i wielu mieszkań- ców jest to, żeby miejskie władze konsekwentnie realizowały swoje uchwały – mówi prezes ZGM „Centrum” Zygmunt Łotocki. – Jest taka uchwa- ła, która mówi, że elewacje na głównych, central- nych ciągach komunikacyjnych miasta będą odna- wiane na koszt Gminy Wrocław. Wszystko jest przy- gotowane do odnowienia elewacji domów przy ul. Świdnickiej 1-3-5, pl. Wolności 9, Piotra Skargi 19 – 23, Kuźnicznej 3 – 5, pl. Solnym 17 i pl. 1 Maja 7.

FONTIS

str. 5



- Systemy kominowe w budynkach obsługi- wanych przez nas na Wielkiej Wyspie były w pełni przystosowane do potrzeb pokolenia naszych rodziców czy dziadków – stwierdza mistrz komi- niarski Tomasz Czarnik. – To stare budynki. Dziś, gdy zmieniły się w wielu z nich formy ogrzewa- nia, gdy do przewodów zostaje podłączonych wie- le nowych urządzeń, typu okapy kuchenne, jun- kersy, nowe piece, wentylacja itp., zaczyna brako- wać przewodów.

KOO

str. 4



- Na zebraniach wspólnot zostaną przedstawi- one zarówno koszty dotyczące części wspólnej bu- dynku, jak i koszty, jakie przypadły na każdego z właścicieli – informuje Barbara Kobielska ze Spółki KOO. – W przypadku, gdy koszty przewyż- szyły wysokość wpłaconych zaliczek, właściciele powinni wpłacić różnicę na konto wspólnoty. Jeśli są nadwyżki, to z reguły właściciele uchwalą prze- znaczać je na pokrycie zaliczek w przyszłości, do czasu wykorzystania nadpłaty.

ROMDOM-3

str. 8



- Nasi mieszkańcy powinni zdawać sobie spr- awę, że podjęciu uchwały o przeprowadzeniu re- montu nie jest równoznaczne z przystąpieniem Zarządcy do prac remontowych – wyjaśnia wice- prezes Spółki „ROMDOM-3”, Jerzy Godlewski. – Na koncie wspólnoty muszą być wcześniej zgroma- dzone środki finansowe i dopiero wtedy możemy rozpocząć remont. Jest to podstawowy warunek i jeśli nie zostanie spełniony, Spółka ma związane ręce i nie może przystąpić do żadnych prac.

WRO-DOM

str. 10



- W mieście mechaniczne odśnieżanie chodni- ków jest po prostu niemożliwe – stwierdza właścic- iel firmy „ASTRA”, kooperującej z „WRO-DOM- em”, Jacek Musijenko. – Ciekawostką jest to, że w krajach skandynawskich nie odśnieża się zupeł- nie chodników. Może Skandynawowie są bardziej przyzwyczajeni do zimy i bardziej uważnie cho- dzą? Nam pozostaje łopata i piasek, który pobie- ramy z portu na Popowicach. Poza tym posługu- jemy się również piaskiem z naszych piaskownic, który i tak na wiosnę wymieniamy.

REKLAMA

UNIWER AUTO

KUPI KAŻDE AUTO

WYPŁATA GOTÓWKI W 20 MINUT !!!

POSIADAMY TRANSPORT

UMOWA KUPNA-SPRZEDAŻY

OD RĘKI

WROCŁAW, ul. Opolska 114

TEL./FAX. (071) 311 71 93

0501 403 135

DZWOŃ CAŁA DOBE

ATENA

Sp. z o.o.

50 - 241 Wrocław, ul. H. Pobożnego 11/13 tel. (0 71) 321 51 59, 322 78 64
e-mail: atena@3c.pl strona internetowa: http://atena.wroc.w.interia.pl

INFORMACJA

o firmach sprawujących stałą obsługę w 2003 roku obejmujących rejon:
Biura Nr 1
z siedzibą przy ul. Kluczborskiej 31/33,
tel. 321 59 70, 322 35 10
Biura Nr 2
z siedzibą przy ul. H. Pobożnego 11/13
tel. 321 51 59, 322 78 64

W BUDYNKACH NALEŻĄCYCH DO ZASOBÓW GMINY WROCLAW:

„HEMON-BIS” P.P.H.U. Henryk Niżnowski
ul. Gajowicka 174/6, 53-150 Wrocław
tel. 361 32 23, 0601 75 93 88
- obsługa w zakresie utrzymania czystości w budynkach i ich otoczeniu w rejonie Biura Nr 1

Zakład Usługowo-Remontowy „BORBUD” Waldemar Borkowski
ul. Ogrodowa 4, Gajków
55-002 Kamieniec Wrocławski
tel. 79 50 625, 0501 08 76 08
- obsługa w zakresie utrzymania czystości w budynkach i ich otoczeniu w rejonie Biura Nr 2

Zakład Robót Elektrycznych „KARO” Robert Szpileter, Kazimierz Wichński
50-432 Wrocław, ul. Zgodna 6/11
tel. 0600 83 54 51
- usługi elektryczne w zakresie usuwania awarii, konserwacji i napraw instalacji elektrycznej
- pogotowie elektryczne po godzinach urzędowania Zarządcy

Zakład Usługowo-Handlowy Instalacyjno-Budowlany „STAINGAZ”
ul. Nowowiejska 47/2, 50-315 Wrocław
tel. 327 90 54, 31 31 000, 090 341 431
- usługi instalacyjne w zakresie usuwania awarii, konserwacji i napraw instalacji wodno-kanalizacyjnej i gazowej
- pogotowie wodno-kanalizacyjne po godzinach urzędowania Zarządcy

Spółdzielnia Rzemieślnicza Budowlano-Usługowa ul. Oleśnicka 15b, 50-320 Wrocław
tel. 322 79 78
- usługi ogólnobudowlane w zakresie robót murarskich, malarskich, ślusarskich oraz drobnych robót stolarskich i usług stolarsko-szklerskich

„WIS-BUD” Zakład Wielobranżowy Remontowo-Budowlany Wiesław Łuczyszyn
ul. Maleczyńskich 27, 52-433 Wrocław
tel. 0601 71 37 74
- usługi dekarstwo-błacharskie w zakresie konserwacji i naprawy pokryć dachowych wraz z obróbkami blacharskimi oraz usuwaniem awarii

Zakład Usługowo-Handlowy Instalacyjno-Budowlany „STAINGAZ”
ul. Nowowiejska 47/2, 50-315 Wrocław
tel. 327 90 54, 31 31 000, 090 341 431
- copięciolatnia kontrola stanu technicznego instalacji gazowej w budynkach należących do zasobów Gminy Wrocław

W BUDYNKACH WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH:
„HEMON BIS” P.P.H.U. Henryk Niżnowski
ul. Gajowicka 174/6, 53-150 Wrocław
tel. 361 32 23, 0601 75 93 88
- obsługa w zakresie utrzymania czystości w budynkach i ich otoczeniu w rejonie Biura Nr 1

Zakład Usługowo-Remontowy „BORBUD” Waldemar Borkowski
ul. Ogrodowa 4, Gajków, 55-002 Kamieniec Wrocławski, tel. 79 50 625, 0501 08 76 08
- obsługa w zakresie utrzymania czystości w budynkach i ich otoczeniu w rejonie Biura Nr 2

Zakład Elektryczny „PRESTA”
ul. Jedności Narodowej 171A, 50-303 Wrocław
tel. 327 11 98, 0502 377 492, 0502 377 491
- usługi elektryczne w zakresie usuwania awarii, konserwacji i napraw instalacji elektrycznej
- pogotowie elektryczne po godzinach urzędowania Zarządcy

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „SPECBUD”
ul. Otwartą 3/5, 50-212 Wrocław
- usługi instalacyjne w zakresie usuwania awarii, konserwacji i napraw instalacji wodno-kanalizacyjnej i gazowej
- pogotowie elektryczne po godzinach urzędowania Zarządcy

Spółdzielnia Rzemieślnicza Budowlano-Usługowa ul. Oleśnicka 15b, 50-320 Wrocław, tel. 322 79 78
- usługi ogólnobudowlane w zakresie robót murarskich, malarskich, ślusarskich oraz drobnych robót stolarskich i usług stolarsko-szklerskich

„WIS-BUD” Zakład Wielobranżowy Remontowo-Budowlany Wiesław Łuczyszyn
ul. Maleczyńskich 27, 52-433 Wrocław
tel. 0601 71 37 74
- usługi dekarstwo-błacharskie w zakresie konserwacji i naprawy pokryć dachowych wraz z obróbkami blacharskimi oraz usuwaniem awarii

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „SPECBUD”
ul. Otwartą 3/5, 50-212 Wrocław
- coroczna kontrola stanu technicznego instalacji gazowej w budynkach Wspólnot Mieszkańczych

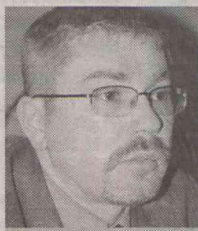
Przychodzą ciężkie czasy dla uporczywych dłużników

Koniec z pobłażaniem

Coraz więcej właścicieli mieszkań z terenu zarządzanego przez „ATENĘ” Spółkę z o.o. zalega z opłatami z tytułu kosztów utrzymania nieruchomości wspólnej. Niestety, przedsądowe windykacje nie przynoszą oczekiwanych rezultatów i w niektórych przypadkach trzeba wnieść sprawę do sądu.

Możliwe licytacje

Szykują się wielkie kłopoty dla właścicieli lokali mieszkalnych, którzy od dłuższego czasu nie płacą należnych opłat dotyczących kosztów utrzymania nieruchomości wspólnej – ostrzega Krzysztof Wójcik, radca prawny „ATENY” Spółki z o.o. – Niestety, takich dłużników na zarządzanym przez nas terenie jest coraz więcej i wciąż ich przybywa. Sytuacja pogarsza się od dłuższego czasu, a przedsądowa windykacja nie przynosi spodziewanych skutków. Wprawdzie nie można powiedzieć, że nikt nie reaguje na nasze wezwania do zapłaty i monity, ale mieszkańcy na zarządzanym przez nas terenie właściciele zalegający z opłatami wynoszącymi nawet po kilka tysięcy złotych. Takich nierzetelnych dłużników mamy już kilkudziesięciu.



Krzysztof Wójcik

Sądowe rozwiązania

Kilkudziesięciu dłużników, winnych po kilka tysięcy złotych, daje wcale pokątną wierzytelność, którą oczywiście wspólnota pragnęła odzyskać i windykować. – Jeśli przyjrzymy się tylko jednej wspólnotie mieszkaniowej, w której dwóch właścicieli zalega po 5 i 7 tysięcy złotych, to dla budżetu tej wspólnoty jest to poważna kwota niezasilająca jej, tylko osłabiająca ją finansowo – ocenia mecenas Wójcik. Takich dłużników musimy pilnie przymusić do choćby częściowego spłacenia długów i skoro nie można tego przeprowadzić po dobroci, to sprawy musimy kierować do sądu. Księgowość i dział windykacji Spółki przygotowuje odpowiednie dokumenty potrzebne do sporządzenia pozwów sądowych, a ja napiszę pozwę i skieruję je do sądów.

Oczywiście, samo skierowanie spraw do sądu nie jest równoznaczne z wydaniem orzeczeń. Na finał spraw sądowych we Wrocławiu trzeba dość długo czekać, ale prędzej czy później wyroki sądowe o nakazy zapłaty zostaną wydane i dłużnicy nie będą raczej mieli innego wyjścia, poza spłaceniem zaległości. – Sprawy o zapłatę z tytułu nie płacenia należności dotyczących utrzymania nieruchomości wspólnej, najczęściej kierowane są do sądów w trybie przyspieszonym i powinny przebiegać o wiele szybciej – uważa Krzysztof Wójcik. – W małych miastach, takich jak Trzebnica, Oława i Wołów, rozpatrywane są w ciągu miesiąca. We Wrocławiu na rozstrzygnięcia czeka się dłużej.

Po wydaniu przez sąd nakazu zapłaty trafia on do komornika. Nawet to ostateczne rozwiązanie nie sprawi od razu cudu i należne pieniądze do wspólnoty nie wpłyną od razu. Poza tym nie zawsze dłużnik jest wypłacalny i to stanowi już osobny problem. Ostatecznym rozwiązaniem – nieprzyjemnym dla wszystkich stron, ale w niektórych wypadkach koniecznym – jest skierowanie wobec uporczywych dłużników sprawy do sądu o pozbawienie prawa własności do mieszkania, a co za tym idzie – licytacja lokalu mieszkalnego. – W takich ekstremalnych przypadkach wysokość zadłużenia dłużnika nie jest istotna i nie musi przekraczać wartości mieszkania – tłumaczy Krzysztof Wójcik. – Ustawa mówi bowiem wyraźnie, że jeśli dłużnik uporczywie zalega z zapłatą, to można skierować sprawę do sądu o pozbawienie go prawa własności do mieszkania. Wprawdzie pojęcie „uporczywe” nie jest dokładnie sprecyzowane ustawowo, ale jeśli ktoś nie płaci przez kilka miesięcy i nie wykazuje dobrej woli do spłacenia zadłużenia i zaspokojenia wierzyciela, to takie zachowanie wyczerpuje znamiona uporczywości. Jak już wspominałem, kierowanie spraw do sądu o pozbawienie uporczywych dłużników praw własności do mieszkań będzie zadaniem trudnym do realizacji i ostatecznym, ale niestety wobec niektórych mieszkańców koniecznym. We Wrocławiu wielu spraw mieszkaniowych kończących się licytacją lokalu dłużnika, jeszcze nie było. Nie jest to proceduralnie łatwa sprawa. Ustawa poświęca licytacji tylko jeden artykuł, który brzmi przyjaźnie dla wierzyciela. Wynika z niego, że jeśli dłużnik nie będzie płacił swoich zobowiązań, to sprzeda się jego mieszkanie z czego pokryte zostaną długi, a reszta zostanie mu zwrócona. Ustawodawca w jednym zdaniu przedstawił cały problem, natomiast w praktyce sprawa wcale nie jest prosta. Najpierw trzeba będzie uzyskać wyrok o licytację, a później wyłożyć duże środki finansowe, aby oszacować wartość mieszkania, opłacić komornika i rzeczoznawcę.

Pozbawienie dłużnika prawa do własności mieszkania i zlicytowanie jego lokalu jest rozwiązaniem dramatycznym. Tym bardziej, że ustawa mówi, że w takich przypadkach dłużnik nie ma praw do lokalu zamiennego, czy też socjalnego.

Amnestie mieszkaniowe

Sprawami windykacyjnymi dotyczącymi mieszkań mecenas Wójcik zajmuje się od 10 lat. – Zauważyłem, że jest to problem narastający i na terenie zarządzanym przez Spółkę „Atena”

na pewno następuje pauperyzacja części mieszkańców – ocenia Krzysztof Wójcik. – Wielu ludzi pozbawionych jest dostatecznych dochodów, które mogłyby pozwolić na spokojne utrzymanie się. Część mieszkańców jest rzeczywiście niezamożnych, ale są i tacy, którzy dysponują odpowiednimi środkami finansowymi, ale i tak nie płacą swoich zobowiązań, korzystając z tego, iż wierzyciele niezbyt energicznie windykują należności. Tę sytuację będziemy chcieli zmienić.

Władze Wrocławia dwukrotnie już przeprowadzały tzw. amnestie czynszowe, które darowały długi i na pewno nie uczy to najmocno przestępców jednej z podstawowych zasad, że zobowiązania finansowe trzeba płacić. – Niestety, niektórych najemców lokali przyzwyczajają się do tego, że można mieszkać za darmo – zżyma się mecenas Wójcik. Wyrzobienie sobie nawyku zwracania zaciągniętych zobowiązań finansowych jest bardzo istotne. Jeśli dłużnik – mający kłopoty finansowe – zwraca choćby część zaległości i w taki sposób wykazuje swoją dobrą wolę, to sprawa wygląda zupełnie inaczej niż przypadek nieplacącego wcale. Właśnie brak nawyku płacenia zobowiązań jest – moim zdaniem – wielkim problemem. W przypadkach właścicieli mieszkań bardzo łatwo jest dłużnikowi popaść w długi, ale później odzyskać pieniądze przez wspólnotę mieszkaniową, nie jest tak prosto.

Kontrowersyjna decyzja

Gmina Wrocław – która jest najczęściej przeważającym właścicielem we wspólnotach – podjęła bardzo kontrowersyjną decyzję, aby nie rozkładać dłużnikom spłat zobowiązań na raty. – Mamy taki przypadek, gdzie sąsiedzi chcą jakoś pomóc jednemu z zadłużonych właścicieli i podjęli uchwałę wyrażającą zgodę na rozłożenie mu zobowiązań na raty. Odesłaliśmy tę uchwałę do Gminy Wrocław, która jej nie zaakceptowała – mówi Wanda Doroszkiewicz, dyrektor „ATENY” ds. wspólnot mieszkaniowych. – Musimy przejść do pewnej ofensywy wobec uporczywych dłużników, ponieważ straty finansowe wynikające z niepłacenia przez nich zobowiązań są tak poważne, że w konsekwencji mogą doprowadzić do zachwiania płynności finansowej niektórych nieruchomości i w takim przypadku zmuszeni będziemy rozkładać koszty na właścicieli. Mieszkańcy tą sytuacją – i jest to zupełnie zrozumiałe – są zdenerwowani. Jeśli np. z powodu niepłacenia przez niektórych zobowiązań,



Wanda Doroszkiewicz

zabraknie wspólnocie pieniędzy na zapłacenie za energię elektryczną na klatce schodowej, to Zarządca będzie zmuszony podnieść koszty utrzymania takiej nieruchomości. Do tego dochodzą jeszcze opłaty za media, ciepłą wodę i centralne ogrzewanie. Wszyscy zadowolą się wspólnocie z dłużnikiem – jeśli znaleźli się w kłopotliwej sytuacji materialnej – ale zwiększone koszty utrzymania nieruchomości są uciążliwe i dotyczą w takim przypadku właścicieli sumiennie i terminowo regulujących swoje zobowiązania.

Bezduśny rynek

Jeśli wspólnota mieszkaniowa zdecydowała się na skierowanie przeciw uporczywemu dłużnikowi-właścicielowi sprawy do sądu, ponosi dodatkowe koszty związane z wyasygnowaniem na opłatę sądową kwoty, wysokość której zależy od wartości długu, i zapłacić za zastępstwo procesowe (koszty adwokackie). – Przed piętnastu laty opłaty za mieszkanie nie były wysokie relatywnie do przeciętnych zarobków i nie stanowiły poważnego obciążenia domowego budżetu – wspomina Michał Lech, dyrektor „Ateny” ds. organizacyjnych no prawnych. –



Michał Lech

Prawie każdy mógł sobie z nimi poradzić i nie było większych problemów, ale dzisiaj sytuacja zmieniła się diametralnie. Zobowiązania mieszkaniowe dyktuje rynek i opłaty – kolokwialnie mówiąc – są rynkowe, i stanowią dla niektórych poważny problem. Jeśli jeden z małżonków nie pracuje, a drugi zarabia około średniej krajowej, to z utrzymaniem mieszkania może być niewesoło. Oczywiście, rozumiemy kłopoty ludzi, ale nie oznacza to, że będziemy przykładać oko na uporczywe nieplacenie zobowiązań. Jako Zarządca nieruchomości musimy się temu przeciwstawić, ponieważ ustawodawca wymaga od nas konkretnych zachowań, choćby utrzymania nieruchomości w należytym stanie technicznym. Bez pieniędzy nie jest to możliwe. Mieszkają na zarządzanym przez nas terenie ludzie nie reagujący na nasze wezwania do zapłaty, ale całkiem prawdopodobne, że wyrok sądowy i nakaz zapłaty będzie wobec nich skutecznym argumentem. Zdarzają się tacy ludzie, że dopiero wizyta komornika zmusza ich do zmiany postępowania.

Pierwsze sprawy zostały skierowane już do sądu, a za nimi pojawiają się następne. Z tego wynika, że uporczywym dłużnikom skończył się spokojny okres lekceważenia obowiązków i zaczęły się schody.

S.G.

Zarządca zmuszony jest do obserwacji podnajmowanych mieszkań

Kłopotliwa niewiedza

Właściciel mieszkania może swój lokal zgodnie z prawem wynająć i to niekolektywnie jednej osobie. Mieszkanie może być wynajęte nawet kilku najemcom i jest to prywatna sprawa właściciela. Jednakże wielu właścicieli postępuje nieuczciwie wobec Zarządcy.

– Wielu właścicieli nie informuje nas o przebywaniu tych osób w mieszkaniu – mówi Wanda Doroszkiewicz, dyrektor ds. wspólnot mieszkaniowych „ATENY”

Spółki z o.o. – Podnajemcy płacą czynsze właścicielowi mieszkania i korzystają w pełni z ciepłej i zimnej wody. Ponieważ nie wiemy o ich istnieniu, koszty zużytej przez nich wody nie są ujęte w rozliczeniach. Jest to po prostu nieuczciwe.

Bywa, że wspólnota mieszkaniowa informuje Zarządcę o właścicielu wynajmującym swoje mieszkanie.

– W takich przypadkach przeprowadzamy prawie policyjne dochodzenie, aby

dowiedzieć się, kto przebywa w takim lokalu – uśmiecha się dyrektor Doroszkiewicz. – Dochodzi do tego, że rejestrujemy, kto wchodzi i wychodzi z takiego mieszkania i w tym „śledztwie” korzystamy z pomocy sąsiadów nieuczciwego właściciela. Nie jest to miłe, ale jeśli nie możemy dogadać się z właścicielem, który nie chce powiedzieć, ilu osobom wynajmuje mieszkanie, to nie pozostaje nam nic innego. Niektórzy właściciele składają nam oświadczenia, że w ich mieszkaniach nikt nie będzie przebywał i zgodnie z tą informacją Zarządca nie nalicza w takim przypadku

kosztów zużycia wody i wywożenia śmieci. Później okazuje się, że mieszkanie wynajęło kilka osób.

Właściciel nie zgłaszając Zarządcy informacji o wynajęciu mieszkania np. czternastu studentom i nie wpłacając większych zaliczek na dostawę mediów, obciąża kosztami swoich sąsiadów, więc nie powinien mieć żadnych pretensji, że na niego donoszą. Wprawdzie chodzi przede wszystkim o pieniądze, ale sprawa ma także wymiar etyczny.

S.G.

centrum

ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ „CENTRUM” SP. Z O.O.

50-146 Wrocław, ul. Łaciarska 30/33, tel. (071) 343-14-50, 343-53-25, 344-23-62

e-mail: sekreariat@zgm-centrum.wroc.pl www.zgm-centrum.wroc.pl



INFORMATOR

INFORMACJE O ZARZĄDCY BUDYNKÓW W REJONIE STARE MIASTO:

Skład Zarządu:

Zygmunt Łotocki – prezes zarządu, dyrektor

Halina Śliwka – członek zarządu, z-ca dyrektora d/s technicznych

Bogusława Kasprzak – członek zarządu, z-ca dyrektora d/s finansowych

Dział Techniczny

tel. 344-23-62, w. 34, 38, 48
poniedziałek, wtorek, piątek
- w godz. 7³⁰ - 15³⁰
środa, czwartek - w godz. 7³⁰ - 17³⁰

Dział Naliczeń i Windykacji

tel. 343-53-25, w. 39, 42, 53
poniedziałek, wtorek, piątek
- w godz. 7³⁰ - 15³⁰
środa, czwartek - w godz. 7³⁰ w 17³⁰

Dział Księgowości

tel. 343-14-50, w. 40, 41
poniedziałek, wtorek, piątek
- w godz. 7³⁰ - 15³⁰
środa, czwartek - w godz. 7³⁰ w 17³⁰

Sekretariat

tel. 343-14-50
poniedziałek, wtorek, piątek
- w godz. 7³⁰ - 15³⁰
środa, czwartek - w godz. 7³⁰ - 17³⁰

Awarie i usterki należy zgłaszać u dyspozytora na 1 piętrze, pokój 110 lub telefonicznie

tel. 344-23-62, w. 34
poniedziałek, wtorek, piątek
- w godz. 7³⁰ - 15³⁰
środa, czwartek - w godz. 7³⁰ - 17³⁰

Prezes spółki lub jego zastępcy przyjmują interesantów w każdą środę w godz. 9⁰⁰ - 17⁰⁰

W razie wystąpienia awarii w godzinach popołudniowych i dniach wolnych należy dzwonić:

Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Energetyczne 991, 329-10-81
Pogotowie MPEC 993
Pogotowie Wod.-Kan. 348-53-14
Pogotowie Elektryczne 348-65-11
Pogotowie Kanalizacyjne 994

Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 998
Policja 997

Firma sprzątająca

Zakład Usług Porządkowo-Sanitarnych „PEDON” S.C.
50-139 Wrocław, ul. Szewska 61/62
tel. 344-54-58, 344-54-59

Zakres prac porządkowych obejmuje:

Tereny wewnętrzne

- bieżące sprzątanie: klatki schodowe i korytarze, strychy, suszarnie, pralnie, korytarze piwniczne, komórki techniczne;
- dwa razy w miesiącu: mycie klatek schodowych w całości, łącznie z lamperiami, poręczami, kłozkami, numerami policyjnymi, grzejnikami;
- raz na kwartał: mycie okien na klatkach schodowych, w pralniach i suszarniach.

Tereny zewnętrzne:

- na bieżąco: zamiatanie podwojek, chodników, sprzątanie terenów zielonych, placów zabaw, czyszczenie studzienek ściekowych;
- na bieżąco: zamiatanie i dezynfekcja miejsc gromadzenia nieczystości (osłony i kontenery);
- w okresie zimowym: codzienne usuwanie śniegu, lodu, błota z chodników, przeciwdziałanie gołoleodzi (posypywanie piaskiem).

Firma Konserwacyjna

Zakład Ogólnobudowlany
Instalacji Wod.-Kan., C.O., Gaz.
i Elektrycznej
Jerzy Jasiński

Z prezesem ZGM „Centrum” ZYGMUNTEM ŁOTOCKIM rozmawia Maciej Woźny

Oby bez niespodzianek



„Centrum”?

- Bardzo bym chciał, żeby po tym względem, jak i każdym innym, był to dla naszych mieszkańców lepszy rok. Chęci są, ale realne przesłanki wskazują, że niekoniecznie to życzenie się spełni. Patrząc w tegoroczne plany budżetowe Gminy Wrocław, nie wygląda na to, żeby znalazło się w nich więcej środków na remonty substancji mieszkaniowej niż w tym minionym roku, który pod tym względem był raczej skromny. Trochę szkoda, bo to właśnie głównie przez przyzmat remontów mieszkańcy oceniają wysiłki Zarządcy, a także Urzędu Miasta.

- Ale coraz więcej ludzi wykupuje mieszkania komunalne, a więc remonty w coraz większym stopniu stają się problemem nie tyle Gminy Wrocław, co poszczególnych właścicieli mieszkań, ich wspólnot...

- To prawda. Gmina Wrocław konsekwentnie prowadzi politykę prywatyzacyjną. W grudniu ubiegłego roku z zarządzanego przez nas zasobu mieszkań komunalnych na Starym Mieście wpłynęło kilkadziesiąt podań o ich wykup. Im mniej mieszkań komunalnych, tym więcej środków na remontowanie pozostałych.

- A więc kurczy się gminny zasób mieszkaniowy na Starówce...

- Ale nie tylko z uwagi na wykup mieszkań. Prowadzone są wykwaterowania całych budynków, gdyż albo wymagają kapitalnych remontów, albo Gmina je sprzedaje. Niebawem opustoszeją do końca kamienice przy ulicy Rzeźniczej 28 - 31, świętego Mikołaja

61 - 62, Ruskiej 5. Te obiekty zmieniają swój charakter.

- Jeśli miałby pan jakieś życzenie - ale pozafinansowe - w stosunku do władz miasta, to jak by ono brzmiało?

- Życzeniem ZGM „Centrum”, moim osobistym, ale i wielu mieszkańców jest to, żeby miejskie władze konsekwentnie realizowały swoje uchwały. Jest taka uchwała Rady Miasta Wrocławia z końca 2002 roku, która mówi, że elewacje na głównych, centralnych ciągach komunikacyjnych miasta będą odnawiane na koszt Gminy Wrocław. I wszystko jest przygotowane do odnowienia elewacji frontonów domów przy ul. Świdnickiej 1-3-5, pl. Wolności 9, Piotra Skargi 19 - 23, Kuźnicznej 3 - 5, pl. Solnym 17 i pl. 1 Maja 7. Te budynki, o czym wielokrotnie mówiłem, naprawdę bardzo pilnie wymagają odremontowania elewacji. O tej konieczności mówi się od dawna, ale mieszkańcy czują się rozczarowani, bo prace w planach są, projekty zatwierdzono, a roboty nie ruszają. A przecież w kolejce do odnowienia czekają elewacje kolejnych zespołów budynków w reprezentacyjnych miejscach Wrocławia: Ofiar Oświęcimskich 8 - 18, całe Psie Budy czy Białoskórnicza. Wszyscy życzylibyśmy sobie, żeby kolejne fragmenty miasta piękniały. Ale realia budżetowe są, jakie są...

- Mieszkańcy oczekują jednak, że centrum miasta wyładnie nie tylko od frontu. Jakże są tegoroczne plany dotyczące renowacji wewnątrz międzyblokowych na Starym Mieście?

- Chcielibyśmy zrealizować dwa duże podwórka: zaplecze budynków u zbiegu ul. Ruskiej, Psie Budy i pl. Solnego oraz wnętrze między ul. Piaskową, Nankiera i pl. Nowy Targ. Jeszcze nie potrafię powiedzieć, czy w miejskim budżecie będą na to pieniądze. Sytuację tego pierwszego podwórka komplikuje jeszcze fakt, że tam są protesty w sprawie planów zagospodarowania przestrzennego i ta kwestia przeciąga się w NSA.

- Czy przynajmniej w tym roku będzie na Starym Mieście bardziej zielono?

- Sporo nasadzeń zrobiliśmy pod koniec 2003 roku, więc zieleni wiosną nam przybędzie. Tej wiosny i jesieni też zadbamy o pielęgnację zieleni, która tu, w sercu Wrocławia jest na wagę złota. Ale obowiązuje nas uchwała Rady Miasta z 12 czerwca 2003 roku, w myśl której każde nasadzenie drzewka czy krzaczka w granicach Starego Miasta wymaga uzyskania zgody konserwatora zabytków. Z jednej strony - słusznie, bo to obszar architektoniczny wymagający specjalnego nadzoru, ale z drugiej - to wydłuża procedury.

- Wracając do kwestii prywatyzacji własności komunalnej, wyburzeń wyeksploatowanych ponad miarę domów, zmieniania ich funkcji. Z tego, co Pan wcześniej powiedział wynika, że udział Miasta w strukturze własnościowej obszaru zarządzanego przez „Centrum” ulega zmniejszeniu...

- Tak. W wielu budynkach Gmina staje się mniejszościowym właścicielem. To zjawisko korzystne dla samorządowych finansów, a także z reguły pozytywna zmiana w mentalności mieszkańców, w ich nastawieniu do własnych już mieszkań i w coraz większym stopniu wspólnych budynków. Ale też jest tak, że Gmina nie każde mieszkanie komunalne może sprzedać, jego najemcy. Dom przy ul. Kanoniej 6 przeznaczony jest do rozbioru, bo ten teren przewidziany jest dla rozwoju infrastruktury komunikacyjnej. Kamienica przy ul. Rzeźniczej 28 - 31 była kiedyś siedzibą banku; po wojnie prowizorycznie zaadaptowano obiekt na mieszkalny, i - jak to u nas bywa - prowizorka trwała ponad pół wieku. Teraz ma tam być znów obiekt użyteczności publicznej. Zrozumiałe, że w takich sytuacjach Miasto nie sprzedaje lokali w tego typu domach. Czasem przeskoczą w prywatyzacji jest marny stan techniczny obiektu, ale nasze stałe, wieloletnie zabiegi sprawiają, że

standard wielu domów się poprawia. Dotyczy to na przykład domu przy pl. Bema 3 - 6. Tego typu adresy, gdzie standard znacząco się poprawił, przekazaliśmy do Biura Sprzedaży Lokali. I robimy to sukcesywnie. Dzięki temu Gminie Wrocław też przybywa mieszkań do sprzedaży.

- To oznacza, że powinno wam przybywać wspólnot do obsługi...

- Raczej rośnie liczebność istniejących wspólnot. Bo kolejni lokatorzy wykupują mieszkania w budynkach, gdzie właścicieli było kilku. To powoduje, że przybywa wspólnot liczących nawet około 20 właścicieli. Z jednej strony - to pozytywne zjawisko, z drugiej - w takiej dużej wspólnotie czasem trudniej dojść do konsensusu. To także dość prozaiczny, ale przecież istotny problem, który w tych najbliższych tygodniach musimy rozwiązać. W naszej siedzibie ZGM „Centrum” przy ul. Łaciarskiej nie ma takich dużych pomieszczeń, żeby mogło się odbyć spotkanie ponad dwudziestu osób. Tej wiosny na zebrania niektórych, tych największych, wspólnot będziemy musieli zapewnić pomieszczenia poza naszą siedzibą.

- Ten czas zebrań wspólnot, to dla Pana i Pańskich współpracowników czas szczególnie wyťažonej pracy...

- Mówimy, że to „nasze żniwa”. I staramy się do nich jak najlepiej przygotować. Liczę na gremialną obecność właścicieli mieszkań na tych spotkaniach. To ułatwi podejmowanie decyzji korzystnych dla wszystkich właścicieli.

- Czego życzy Pan mieszkańcom Starego Miasta na ten Nowy Rok?

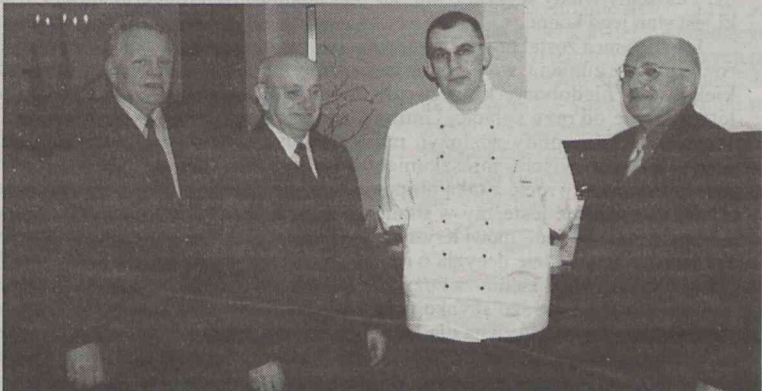
- Żeby nie było więcej takich przykrych niespodzianek, jak ta ostatnia podwyżka ceny odbioru ścieków. Zapewniam, że my swojego wynagrodzenia nie podniesiemy i ze swojej strony, żadnych podwyżek świadczeń mieszkaniowych ludziom nie „zafundujemy”. Bardzo bym życzył mieszkańcom, współpracownikom i sobie też, żeby ta nasza wzajemna współpraca układała się nie gorzej niż dotychczas, a jej efekty przynosiły zadowolenie wszystkim.

- Dziękuję za rozmowę.

Świątecznie z Radą Osiedla

Spółnicy z Rady Osiedla Wrocław-Stare Miasto przed świętami dostarczyli paczki najbardziej potrzebującym wsparcia, samotnym mieszkańcom Starówki, zorganizowali wigilijne spotkania w hotelach „Dorint” i „Monopol”, a także zapewnili uczniom wyśmienitą zabawę już w karnawale.

Fotoreportaż Joanny Zielińskiej na str. 7.



Marian Lampczak, Piotr Stępiń i Jerzy Kot specjalne podziękowania za wspaniałą ucztę wigilijną złożyli kucharzom z „Dorintu”.

Zebrania wspólnot od 16 lutego do 23 marca

W tym roku wcześniej niż w latach biegłych odbędą się doroczne zebrania wspólnot mieszkaniowych, które mają podpisane umowy na zarząd z ZGM „Centrum”. Spotkania te potrwają od 16 lutego do 23 marca.

Wcześniejszy termin zwołania wspólnot jest podyktowany koniecznością wcześniejszego niż w latach ubiegłych finansowego sprawozdania rocznego, tzw. CIT-u.

Konkurs historyczny

Miesiąc temu w naszym konkursie prosiliśmy o podanie określeń przynajmniej dwóch kamienic w Rynku, w których nazwie jest jakieś zwierzę. Otrzymałobyście bardzo wiele prawidłowych odpowiedzi.

Album o Wrocławiu wysłały pocztą pani Stanisławie Tadeuszki z ul. Nowowiejskiej, który wymieniła kamienice: Pod Gryfami, Pod Złotym Jeleniem, Pod Złotym Psem, Pod Złotym Orłem, Pod Białym Niedźwiedziem. Gratulujemy.

A kolejne pytanie w naszym konkursie brzmi: Pod wezwaniem jakich trzech świętych jest kościół przy ul. św. Doroty (w bok od ul. Świdnickiej, w pobliżu „Monopolu”)?

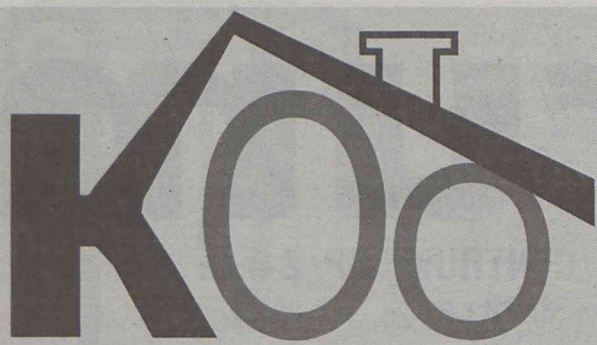
Na prawidłowe odpowiedzi na kuponach wyciętych z gazety, a dostarczonych osobiście lub pocztą do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej „Centrum” (50-146 Wrocław, ul. Łaciarska 30/33) oczekujemy do końca stycznia 2004 r. Wśród kolejnych uczestników tej edycji konkursu ponownie rozlosujemy piękny album o stolicy Dolnego Śląska.

mw

Kupon konkursowy

(odpowiedź)

(imię, nazwisko, adres, telefon)



Kompleksowa Obsługa Osiedla

Sp. z o.o.

54-134 Wrocław, ul. Papiernicza 9/11
tel. (071) 353-86-10, fax (071) 351-50-04

INFORMATOR

INFORMACJE O ZARZĄDCY

Skład zarządu:

Danuta Szymczyk – Prezes Zarządu
Irena Łata – Wiceprezes Zarządu

Dyspozytornia:

Pokój nr 1
tel. 353-86-10, 353-86-12,
351-50-04, 351-47-18

Przyjmowanie wszelkich zgłoszeń awarii, wydawanie książeczek opłat dla najemców, przyjmowanie podań.

Poniedziałek, wtorek, piątek godz. 7³⁰ – 15³⁰

Sroda, czwartek godz. 7³⁰–17³⁰

Dział techniczny:

Kierownik działu pokój nr 2, wew. 13
Inspektorzy nadzoru technicznego:
pokój nr 3, wew. 19
Technicy rejonu: pokój nr 4, wew. 26

Dział eksploatacji:

Kierownik działu pokój nr 106, wew. 24
Administratorzy: pokój nr 105, wew. 17
Rozliczenia media, wodomierze:
pokój nr 103, wew. 15

Dział księgowości:

Główny księgowy: pokój nr 107, wew. 25
Rozliczanie wspólnot mieszkaniowych:
pokój nr 101, wew. 14
Windykacja: pokój nr 109, wew. 20

Firmy świadczące usługi:

Firma Budowlana „HAAS”
tel. 349-31-45, 360-89-11
usługi remontowo-budowlane i dekarckie

Zakład Instalatorstwa Sanitarnego Ogrzewania Oraz Gazowego „Józef Duda”

tel. 373-70-63
usługi instalacyjne wodno-kanalizacyjne

Zakład Instalacyjno-Budowlany „Jan Renik”

tel. 353-45-60
usługi elektryczne

„MABES”

tel. 330-08-35
usługi instalacji gazowej

„NOMAR”

tel. 339-29-28, 0800-163-762-947
obsługa lokalnych kotłowni

„Inter – Grado”

tel. 342-13-17
usługi porządkowe w budynkach oraz terenach zewnętrznych

Spółdzielnia Pracy Usług Kominarskich „FLORIAN”

tel. 367-80-68
usługi kominarskie

Pogotowia dyżurne:

Pogotowie inst. wod.-kan. i elektr.
tel. 348-65-11, 348-53-14
Pogotowie awaryjne MPEC tel. 993
MPWiK tel. 994
MPWiK pogot. kanałowe tel. 329-13-15
Pogotowie gazowe tel. 992
Straż pożarna tel. 997
Policja tel. 998

Kontakt do przedstawicieli Straży Miejskiej w osiedlach:

Pracze Odrzańskie 0600 908 515
Pilczyce, Kozanów,
Popowice Północne 0600 908 532
Maślice 0600 908 533
Kuzniki 0600 908 505
Muchobór Mały 0600 908 528
Leśnica 0600 908 518
Żerniki 0600 908 506
Nowy Dwór 0600 908 523

Życzymy Państwu, aby Nowy Rok był pełen radości i pogody, pełen słońca, miłości, przyjaźni i dobroci serca, aby każdy dzień dawał uśmiech, aby pracy towarzyszyło zadowolenie, a rodzina była źródłem szczęścia i spokoju. Niech w 2004 roku nie opuszcza Państwa zdrowie, pogoda ducha, niech rodzą się marzenia, które będą się spełniać.

Zarząd i pracownicy
Kompleksowej Obsługi Osiedla Spółka z o.o.

Do końca I kwartału br. KOO zorganizuje zebrania wspólnot mieszkaniowych

Rozliczyć terminowo i dokładnie

– Po zebraniu wszystkich danych dotyczących kosztów utrzymania części wspólnych budynków i lokali mieszkalnych, będziemy rozliczali koszty wspólnot mieszkaniowych za rok 2003 – mówi Barbara Kubielska z Kompleksowej Obsługi Osiedla Spółki z o.o.



Barbara Kubielska

– Koszty wspólnot mieszkaniowych księgowane są na podstawie dokumentów księgowych przesyłanych do „Kompleksowej Obsługi Osiedla” z instytucji obsługujących i świadczących usługi dla wspólnot mieszkaniowych zgodnie z zawartymi umowami zaopatrujące mieszkańców między innymi w wodę, energię elektryczną, usługi kominarskie, itp. Faktury na wyżej wymienione usługi otrzymujemy co mie-

siąc, księgujemy je na odpowiednich kontaktach wspólnot i rozdzielamy opłatę na poszczególnych właścicieli zgodnie z posiadanymi udziałami procentowymi w nieruchomości wspólnej lub jak np. w przypadku faktur za rozliczenie wywozu śmieci w zależności od ilości osób. Rozliczenie tych faktur w stosunku rocznym dokonujemy właśnie teraz na początku roku następnego, kiedy wszystkie faktury są zaksięgowane.

– Do końca I kwartału 2004 r. przedstawiamy właścicielom lokali we wspólnotach mieszkaniowych, jak kształtowały się koszty utrzymania części wspólnej w roku 2003 w stosunku do uchwalonych przez nich w tym roku

zaliczek na utrzymanie części wspólnej. Na koszty utrzymania części wspólnej składa się m.in.: zużycie energii elektrycznej na klatce schodowej, drobne naprawy i konserwacje, przeglądy gazowe i kominowe, ubezpieczenie budynku a także sprzątanie wewnątrz i na zewnątrz posesji. Na zebraniach wspólnot zostaną przedstawione zarówno koszty dotyczące części wspólnej budynku, jak i koszty, jakie przypadły na każdego z właścicieli. W przypadku gdy koszty przewyższyły wysokość wpłaconych zaliczek właściciele powinni wpłacić różnicę na konto wspólnoty. Kiedy wpłacone zaliczki są większe niż poniesione koszty, właściciele na zebraniu wspólnoty poprzez podjęcie uchwały w sprawie nadwyżki jaka wystąpiła po rozliczeniu finansowym decydują na co ją przeznaczyć. Najczęściej wybieranym przez właścicieli rozwiązaniem jest

przeznaczenie nadwyżki na pokrycie zaliczek na utrzymanie nieruchomości wspólnej z jednoczesnym zawieszeniem bieżących wpłat zaliczek do czasu wykorzystania nadpłaty.

– Zebrania wspólnot mieszkaniowych rozpoczniemy w połowie lutego 2004 r., Właściciele zostaną powiadomieni siedem dni przed terminem planowanego zebrania, szczegółowy harmonogram będzie wywieszony w siedzibie naszej Spółki przy ul. Papierniczej 9/11 we Wrocławiu. Prosimy właścicieli, aby przychodzili na zebrania, bowiem omawiane są sprawy istotne dla wspólnoty mieszkaniowej dotyczące nie tylko wysokości zaliczek ale także bieżącej eksploatacji i planowanych remontów ponadto do podjęcia ważnej uchwały potrzebna jest zgoda większości właścicieli.

S.G.

Zużycie wody rozliczane jest przez Zarządcę, co pół roku

Rewolucji unijnej nie będzie

– Półroczne zużycie wody wykazane przez wodomierze główne zostaje rozliczone na poszczególnych mieszkańców – informuje Krystyna Stangret, specjalista do spraw rozliczeń wody Kompleksowej Obsługi Osiedla. – W zależności od tego, jak rozliczani są lokatorzy – przez wodomierze indywidualne, czy przez wodomierz główny – otrzymują od nas informacje o kosztach zużycia przez nich wody.



Krystyna Stangret

Każdy z właścicieli wspólnot mieszkaniowych z terenu zarządzanego przez Kompleksową Obsługę Osiedla, raz na pół roku jest zawiadamiany przez Spółkę o kosztach zużycia wody. W powiadomieniu o rozliczeniu wody mieszkaniec jest informowany o nadwyżce albo o niedoborze. – Nadwyżka jest kwotą wynikającą z rozliczenia zaliczki w stosunku do faktycznych kosztów zużycia wody – tłumaczy Krystyna Stangret, specjalista ds. rozliczeń wody w Kompleksowej Obsłudze Osiedla. – Z nadwyżkami mamy do czynienia, jeśli zaliczki są większe od faktycznych kosztów zużycia wody. Natomiast, gdy zaliczka jest mniejsza od faktycznego kosztu zużycia wody, występuje niedobór. Niestety, lokatorzy często mylą te pojęcia. Ponadto na powiadomieniu o rozliczeniu wody występuje pozycja „saldo”, która informuje mieszkańca o stanie jego konta, czy ma nadwyżkę lub niedobór. W naszym powiadomieniu informujemy, że kwota z rozliczenia zużycia wody nie jest zawarta w saldzie. Komfortową sytuacją jest, gdy lokator

po otrzymaniu rozliczenia kontaktuje się z nami osobiście lub telefonicznie i możemy wtedy wyjaśnić mu, jaki jest stan jego konta.

Jeśli najemca został przez Zarządcę rozliczony z zużycia wody i ma jakiegokolwiek niedobór, których nie jest w stanie od razu spłacić, Gmina Wrocław może spłaty rozłożyć mu na raty. – Oczywiście, mieszkaniec musi się do nas zwrócić z taką propozycją, bowiem nie jesteśmy w stanie o wszystkim wiedzieć – mówi Krystyna Stangret. – Wprawdzie decyzja o rozłożeniu na raty zadłużenia za zużycie wody nie zapada bardzo szybko i nie zawsze musi być pozytywna dla lokatora, niemniej jednak taka możliwość spłat ratalnych istnieje. Wszystko zależy od dochodu zadłużonej rodziny i generalnie od tego, dlaczego zadłużenie powstało. Wszelkie informacje dotyczące ubiegania się o spłaty na raty można uzyskać w siedzibie Spółki. Mogę jedynie dodać, że jeśli ktoś jest zainteresowany w spłatach ratalnych, zwraca się z tym do Gminy Wrocław, która nas powiadamia o swojej decyzji.

Mieszkańcy, którzy nie potrafią odczytać stanu wodomierza, powinni zwrócić się z tym problemem do Zarządcy. Spółka na ich prośbę zajmie się odczytywaniem tych liczników. – Bywa przecież, że ktoś wyjechał na dłuższy lub

z innych względów nie może odczytać stanu licznika wodomierza i wtedy nasi pracownicy mogą zrobić to za niego – deklaruje Krystyna Stangret. – Poza tym wodomierze są tak bardzo różnie skonstruowane, że często mieszkańcy zamiast podawać zużycie metrów sześciennych wody, odczytują dziesiętne metrów. Dochodzi wtedy do pomyłek i późniejszych nieporozumień. Warto wiedzieć, że metry sześciennie zużytej wody są przedstawiane czarnymi cyframi, a dziesiętne metrów czerwonymi. Nas interesuje odczyt tylko czarnych cyfr.

Jeśli lokator nie podał Zarządcy odczytu z wodomierza, a są problemy z dostaniem się do jego mieszkania i nie można rozliczyć zużycia wody w całym budynku, pracownicy Spółki przyjmują wtedy tzw. szacunki, czyli odczyty hipotetyczne. Na podstawie wcześniejszego zużycia wody przez mieszkańca, określa się średnie zużycie wody przez niego w okresie, za który nie przedstawił odczytu wodomierza. – Mieszkańcy mają zamontowane indywidualne wodomierze i nie wszyscy sprawdzają, czy one działają – mówi pani Stangret. – Bywa, że przychodzimy i licznik jest niesprawny. Odbiorca wody nie wymienia nieczynnego wodomierza i podaje różne powody, dlaczego tego nie zrobił i zwleka z dotrzymaniem terminów. Niestety, w takim przypadku zmuszeni jesteśmy zrywać umowy zawarte na wodomierze indywidualne i wodę rozliczać ryczałtowo. Nie do zaakceptowania są sytuacje, w których wodomierz jest niesprawny np. przez cały rok. Generalnie: mamy półrocz-

ne okresy rozliczeń zużycia wody i jeśli w tym czasie wodomierz jest niesprawny, to już w następnym okresie rozliczeniowym musi być wymieniony. Okres legalizacji wodomierzy mija po 61 miesiącach dla zimnej wody i po 49 miesiącach dla ciepłej wody, apelujemy do właścicieli indywidualnych liczników, aby po tym okresie rozliczeniowym zalegalizowali swoje wodomierze w autoryzowanych stacjach lub wymienili je na nowe. Radzimy również lokatorom nie posiadającym wodomierzy, aby postarali się jak najszybciej założyć indywidualne liczniki, ponieważ jest to duża wyгода. Dopiero wtedy naprawdę wiedzą, ile zużywają wody. Do indywidualnych wodomierzy przekonano się już wielu lokatorów, bowiem ludzie chcą płacić za wodę, którą faktycznie zużyli.

W tym roku Polska stanie się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Członkostwo w Unii w wielu dziedzinach życia społecznego i gospodarczego równoznaczne jest z wejściem w życie wielu przepisów zmieniających dotychczasowe zasady działania. – Nie wiem, czy przepisy unijne zmieniają cokolwiek w kwestii rozliczania zużycia wody przez mieszkańców – zastanawia się Krystyna Stangret. – Zarządcy są jedynie odbiorcą wody z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. MPWiK w ramach swojej działalności będzie musiał wprowadzić ewentualne zmiany w dostarczaniu wody ogólnym odbiorcom. Natomiast jedynym sposobem – jestem o tym przekonana – rozliczania zużycia wody przez naszych odbiorców indywidualnych, jest rozliczanie w oparciu o wodomierze. Rewolucyjnych zmian – moim zdaniem – u nas nie będzie.

S.G.



ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI MIESZKALNYMI SPÓŁKA Z O.O.

51-691 Wrocław, ul. Jezierskiego 14, tel. (071) 348-21-48, www.fontis.com.pl e-mail: fontis@fontis.com.pl

INFORMATOR

Pogotowia dyżurne

Pogotowie Energetyczne	- 991
Pogotowie Gazowe	- 992
MPEC	- 993
MPWiK	- 994
MPEC ustuga	- 354-88-70
Pogotowie Elektryczne	- 372-11-98, 0507 082-778
Pogotowie Wodno-Kanaliz.-Gaz.	- 0502 597-857, 0502 411-026
Policja	- 997
Straż Pożarna	- 998
Pogotowie	- 999
ZZK	- 340-79-31

PUNKT OBSŁUGI INTERESANTÓW

Dyspozytorki:
Helena Bąk
Renata Walusińska
tel. 348-39-62; 348-21-48
pn, wt, pt - 7.30 - 15.30
śr, czw - 7.30 - 17.30
Przyjmują zgłoszenia awarii, zgłoszenia prac konserwacyjnych i remontowych dotyczących części wspólnych nieruchomości należących do wspólnot.

DYREKTOR - pok. nr 2

RADCA PRAWNY udziela mieszkańcom budynków zarządzanych przez FONTIS bezpłatnych porad prawnych w sprawach dotyczących prawa lokalowego w każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. 14.30 - 17.30.

DZIAŁ OBSŁUGI WSPÓLNOT

Kierownik - pok. nr 12
Inspektorzy nadzoru technicznego i administratorki SEPOLNO - pok. nr 6; tel. wewn. 20
BISKUPIN, DĄBIE - pok. nr 7; tel. wewn. 13
SEPOLNO, ZACISZE, KRZYKI - pok. nr 15; tel. wewn. 23

WAŻNE !!!

- DNIAМИ PRZYJĘĆ INTERESANTÓW SĄ ŚRODY I CZWARTKI - godz. 7.30 - 17.30
- DNIAМИ PRACY W TERENIE SĄ WTORKI I PIĄTKI
- W PONIEDZIAŁKI INTERESANTÓW PRZYJMUJE SIĘ WYŁĄCZNIE W PUNKCIE OBSŁUGI INTERESANTÓW

FIRMY WSPÓŁPRACUJĄCE ZE SPÓŁKĄ FONTIS:

KAJT s.c. - firma sprzątająca (Sepolno)
ul. Szanieckiego 46
tel. 348-73-36

GA-MI - firma sprzątająca (Sepolno)
ul. Szanieckiego 46
tel. 348-54-21

TRANS-FORMERS
- firma wywożąca śmieci (Sepolno)
ul. Kurkowa 14
tel. 328-70-36, wew. 142

Zakład Usług Różnych Henryk Niżniowski
- firma sprzątająca (Biskupin)
ul. Gajowska 174/6
tel. 361-32-23

Zakład Kominiarski KOMINIARCZYK
ul. Pysząca 3, 56-120 Brzeg Dolny
tel. 315-38-80, 319-66-67, 0692-517-840

Zakład Instalatorstwa Elektrycznego Adam Ochedzan - usługi elektryczne
pl. Staszica 17/7
tel. 329-08-24

Rada Osiedla Biskupin, Sepolno, Bartoszowice, Dąbie
ul. Pastucha 4
pn. - nieczynne
wt. - 8.00 - 12.00
śr. - 12.00 - 17.00
czw. - 14.00 - 19.00
pt. - 8.00 - 12.00

Dyżur radnych:
Czwartek - 17.00 - 18.30 - tel. 345-28-83

Rada Osiedla Szczytniki:
ul. Lipieńskiego 4/6
Uwaga! Przetargi
Aktualne informacje na temat przetargów ogłaszanych przez Spółkę „Fontis” są dostępne na stronie internetowej: www.fontis.com.pl

Umowa z „Kominiarczykiem”

Kominy pod nadzorem

- Kominiarskie tradycje są w naszym rodzie dziedziczne - mówi mistrz kominiarski, właściciel Zakładu Kominiarskiego „Kominiarczyk” z Brzegu Dolnego Tomasz Czarnik. - Mój dziadek przez wiele lat prowadził firmę kominiarską w Tomaszowie Mazowieckim. Teraz kierują nią moi wujkowie. A ja zrobiłem taki dolnośląski desant. „Kominiarczyk” obsługuje tu Brzeg Dolny, Milicz, Żmigród, Oleśnicę, a od stycznia tego roku - również osiedla zarządzane przez Spółkę „Fontis”.



Mistrz kominiarski Tomasz Czarnik.

- Po negocjacjach z licznymi firmami kominiarskimi zdecydowaliśmy się na podpisanie umowy z „Kominiarczykiem” - mówi kierownik Działu Obsługi Mieszkańców Michał Jakubowicz. - Braliśmy pod uwagę zarówno jakość usług kominiarskich, jak i ich cenę. Wynegocjowaliśmy z mistrzem Czarnikiem takie warunki umowy, że bezpieczeństwo korzystania z przewodów kominowych, wentylacyjnych, dymnych w naszych osiedlach będzie utrzymane na stałym, wysokim poziomie. A jednocześnie ustaliliśmy ceny usług kominiarskich na takim poziomie, że w tym roku zaliczki wpłacane przez członków wspólnot, zwłaszcza tych mniejszych, będą w tym roku w większości przypadków niższe od ubiegłorocznych. Usługi zaoferowane przez „Kominiarczyk” są tańsze niż obowiązywały w umowie z ubiegłorocznym naszym kontrahentem.

- Pierwsze spotkania naszych kominiarzy z mieszkańcami Biskupina i Sepolna są bardzo sympatyczne - mówi mistrz kominiarski Tomasz Czarnik. - Ludzie chętnie udzielają nam wszelkich informacji, myśląc im noworoczne życzenia, dajemy w prezencie kalendarze. (Jeśli jacyś kominiarze każą sobie za kalendarze płacić, to na pewno nie są to ludzie z „Kominiarczyka”). Liczę na taką stałą, sympatyczną współpracę.

- W tym roku zostanie przeprowadzona pełna inwentaryzacja przewodów kominowych, wentylacyjnych w budynkach naszego rejonu - dodaje Michał Jakubowicz. - Rozpocznie się w lutym od ulicy Olszewskiego. Na mocy porozumienia między firmą „Kominiarczyk” a Spółką „Fontis” wspólnoty nie poniosą kosztów tej inwentaryzacji.

Styczeń, luty, marzec, to czas przeglądów przewodów dokonywanych przez fachowców z „Kominiarczyka”. Mierzony jest ciąg w przewodach, prawidłowość podłączeń oraz sposób za-

montowania łączników między kotłami c. o., a przewodami kominowymi. Fachowcy z „Kominiarczyka” korzystają przy tym ze sprzętu technicznego: anemometrów elektronicznych, detektorów, systemu inspekcji video. W marcu przewody będą czyszczone.

- Systemy kominowe w budynkach obsługiwanych przez nas na Wielkiej Wyspie były w pełni przystosowane do potrzeb pokolenia naszych rodziców czy dziadków - stwierdza mistrz Czarnik. - To stare budynki, detektorów, systemu inspekcji video. W marcu przewody będą czyszczone. Wskazał ten właściwy lub odpowiedni sposób podłączenia może jedynie fachowiec. I moja firma chętnie, bezpłatnie takimi konsultacjami służy. Chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców.

- Wymiana okien, stolarki drzwiowej na nową, z reguły bardzo szczerłą, także wymaga konsultacji z Zarządcą - przypomina Michał Jakubowicz. - Jak wszelkie przeróbki w mieszkaniach. Z uwagi na szczególne wymogi konserwatorskie obowiązujące na naszym terenie, niedopuszczalne jest puszczenie jakichś przewodów wentylacyjnych na zewnątrz, po elewacji. To są samowole budowlane. Jeśli ktoś z naszych mieszkańców wymienia stolarkę, zmienia system ogrzewania, chce włączyć jakieś nowe urządzenia do przewodów kominowych czy wentylacyjnych, dla własnego bezpieczeństwa powinien to z nami uzgodnić. Może się też bezpośrednio zwrócić do firmy „Kominiarczyk”. Taka konsultacja (a jest ona bezpłatna) jest koniecznością.

- Proszę też wszystkich mieszkańców, żeby zgłaszali nam wszelkie zauważone przez siebie nieprawidłowości, podejrzenia, że z przewodami, ogrzewaniem, wentylacją w ich mieszkaniu, domu coś jest nie tak - mówi Tomasz Czarnik. - Apelujemy, żeby mieszkańcy przed podjęciem decyzji zmiany przewodu kominowego lub likwidacji dotychczasowych źródeł ogrzewania, względnie wymianie okien lub po zauważeniu jakichkolwiek niepokojących zjawisk w systemach kominowych natychmiast nas lub Spółkę „Fontis” informowali. My każdy taki sygnał natychmiast sprawdzimy i wspólnie postaramy się znaleźć najskuteczniejsze i najbardziej ekonomiczne rozwiązanie problemu.



Systemy kominowe w naszych starych domach nie są przystosowane do współczesnych wymogów bezpieczeństwa określonych aktualnymi przepisami. Dla własnego bezpieczeństwa konsultujmy więc z fachowcami każdą zmianę w tej dziedzinie.

Zebrania prawie 700 wspólnot

Ważna obecność

Już na przełomie stycznia i lutego rozpoczną się doroczne zebrania wspólnot mieszkaniowych, które mają podpisane umowy na zarządzanie ze Spółką „Fontis”. Jest takich wspólnot prawie 700, więc będzie to istny maraton zebraniowy.

Przygotowanie tych spotkań, to ogromna praca dla załogi Spółki. - Apelujemy w związku z tym do mieszkańców, aby sprawy, które nie wymagają naszej natychmiastowej interwencji, mogły poczekać z załatwieniem do drugiego kwartału - mówi kierownik Działu Obsługi Mieszkańców, Michał Jakubowicz. - Liczymy na zrozumienie.

Każdy właściciel mieszkania otrzyma zawiadomienie o miejscu i terminie zebrania swojej wspólnoty. Zaproszenie będzie zawierać proponowany porządek obrad. Dołączona też będzie informacja o tym, jakie prace remontowe i konserwatorskie wykonano w 2003 r., ja-

ki jest stan konta wspólnoty, jakie prace proponuje się na rok 2004 i jakich to będzie wymagało zaliczek itp. Będzie też informacja na temat zadłużenia poszczególnych uczestników danej wspólnoty. To wszystko powinno umożliwić właścicielom dobre przygotowanie się do spotkania i sprawne jego odbycie.

Warto też sobie uświadomić, że uchwały w małych wspólnotach - a takie stanowią większość w Spółce „Fontis” - muszą zapadać jednomyślnie. Dlatego też obecność wszystkich członków wspólnoty na zebraniu jest wręcz niezbędna. Tylko to pozwoli Zarządcy skutecznie pomóc w rozwiązaniu problemów danej wspólnoty mieszkaniowej.

Notatnik ciecia znaleziony w śmieciach (9)

Helka mówi, że ja się wcale nie nadaje do tych nowych czasów.

- Z tobą Feluś, to wstyd do Europy będzie wchodzić. Tylko robota, po robocie piwo i sport w telewizorze, wieczorem jakiś film, albo mecz, do łóżka i spać. Ech, Feluś kiedyś, to choćby i do łóżka nie tylko spać chodziłeś. A teraz? Brzuch ci tylko od tego piwka rośnie.

Brzuch od piwka. He, he. Myślę sobie. Helka życia nie zna. Nie wie, czemu żonaty jest gruby, a kawaler chudy? Kawaler wieczorem idzie do lodówki, patrzy - nie ciekawego nie ma i idzie do łóżka. A żonaty? Idzie wieczorem do łóżka, patrzy - nie ciekawego nie ma i idzie do lodówki. Spojrzałem na Helkę, na mój brzuch i tylko westchnąłem.

- Co ty Helka - zagaduję, żeby się ze swoimi myślami nie zdradzić - Europe z moim brzuchem mieszasz? Niemcy też piwem prawie wyłącznie się odżywiają. A oni za miedzą i od nich uczyć się trzeba europejskich obyczajów. A co do roboty, to trzeba było mi inną znaleźć, jakżeś taka światowa i znajomości masz takie. Jakżeś mnie sama z tą miotłą ożeniła, to się nie dziw, że jak się nią przez osiem godzin namacham, to już nieczym innym machać siły nie mam. Trzeba było mi załatwić jakąś lepszą fuchę. Żebym z pracy wypoczęty przychodził. To może wtedy na coś innego miałbym wieczorami ochotę.

- No właśnie! Lepsza fucha! Wypoczywanie w pracy! Całkiem w komunie jeszcze siedzisz i za grosz nie kumasz, na czym nowe czasy polegają.

- Helka - mówię, bo mnie już nosić zaczęło - jakie nowe czasy?! Wyjrzyj no tylko przez okno! Wyjdź na ulicę! Zobacz, co się dzieje. Jak mróz puścił i śnieg stopniał, to w jezdni dziura na dziurze. Od dziecka pamiętam, że tak było! A jak śniegu napadało, to auta jeździły 20 na godzinę, bo drogowców zima zaskoczyła. Pamiętam, jak mój ojciec się na to samo złościł! Idź coś załatw do urzędu! Takie reformy zrobili, że jak było kilka biur meldunkowych, to było kilka kolejek po godzinie czekania. A teraz jest jedno biuro i jedna kolejka na kilka godzin czekania. Takich reform, to już ze sto widziałem przez całe swoje życie. Gierka pamiętasz? Też mówił, że jest

dobrze, a będzie jeszcze lepiej. Tylko, że się przy tym nie uśmiechał durnowato jak Buzek, czy Miller. Za komuny się mówiło, że jak ktoś się chce leczyć, to musi mieć zdrowie. A teraz co? Chore kasy na jakieś fundusze zamienili, a gryppę mlekkiem z czosnkiem leczyć trzeba, jak za okupacji, bo przychodził zamknięte, a lekarstwa za drogie. „Popieramy partię czynem, umieramy przed terminem” - mówili kiedyś emeryci i renciści. Bo pieniędzy, jakie dostawali, było za dużo, żeby umrzeć, a za mało, żeby żyć. A teraz co? Inaczej jest? Tak się Helka w tych nowych czasach czuje, jak w starych. Jedne co inne, to że kiedyś piwo było, albo nie. Ale jak było, to człowiek się czuł jak panisko i z roboty na budowie, to nie napiszę dokładnie, co mówiła.

W każdym razie wyszło na to, że jestem ówko, nieuk, beton i z takim jak ja, to wstyd wyjść na ulicę. A ona miała nadzieję, że mnie wciągnie do pracy społecznej przy radzie osiedla. Bo trzeba wziąć swoje sprawy w swoje ręce, czy coś. Potem wypadła do kuchni i jeszcze stamtąd nadawała. A ja włożyłem słuchawki, włączyłem telewizor i wzięłem swoje sprawy w swoje ręce. W jedną piwo, w drugą pilota. Przeleciałem po tych pięćdziesięciu paru programach i zatrzymałem na „Potyczkach Jerrego Springera” - jak patrzę na tych Amerykanów, to jestem cały szczęśliwy, że te nasze nowe czasy jeszcze nie są aż takie nowe, jak u nich.

Ale trzeba przyznać, że jakby były całkiem stare, to nie mógłbym tego zobaczyć. Bo na ruskich filmach tego nie pokazywali. A program był tylko jeden. A później drugi, na którym wtorek leciało to samo, co na pierwszym w poniedziałek. Wybór taki sam jak z piwem.

To może ta Helka i ma trochę racji?

FONTIS

- ciąg dalszy informacji na str. 9

Zostań dziennikarzem prasowym, radiowym lub telewizyjnym

Rozmowa z prof. Józefem Szockim, wykładowcą Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu



– Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” otrzymała zgodę Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu na uruchomienie nowych kierunków kształcenia, w tym dziennikarstwa i komunikacji społecznej. Dzięki

ukończeniu tych studiów można będzie zostać dziennikarzem prasowym, radiowym lub telewizyjnym albo uzyskać pracę w pokrewnych zawodach. Studia te mają odznaczać się bardzo wysokim poziomem naukowym. Jak ten cel ma zostać osiągnięty?

– Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” zdecydowała się na zatrudnienie naukowców pochodzących z krakowskich uczelni i instytutów naukowych zajmujących się prasoznawstwem.

– Dlaczego Uczelnia wybrała właśnie Kraków?

– Z tego powodu, że miasto to powszechnie uważane jest za najsilniejszy ośrodek prasoznawczy w Polsce.

– Jakie argumenty przemawiają za tym stwierdzeniem?

– W Krakowie jest najwięcej ośrodków zajmujących się prasoznawstwem. Wymienić tu możemy Międzynarodowy Instytut Dziennikarstwa. Drugi ośrodek to Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, trzeci zaś – Ośrodek Badań Prasoznawczych, który istnieje już od ponad 33 lat. Czwartą instytucją w Krakowie zajmującą się prasoznawstwem jest Międzyuczelniane Studium Dziennikarstwa w Akademii Pedagogicznej, a piątą Komisja Prasoznawcza funkcjonująca przy krakowskim oddziale Polskiej Akademii Nauk.

– Kto z krakowskich prasoznawców będzie wykładał w Wyższej Szkole Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu?

– Nadzorować studia dziennikarskie w Wyższej Szkole Zarządzania „Edukacja” będzie profesor Jerzy Jarowiecki, przewodniczący Komisji Prasoznawczej krakowskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk. Zatrudnieni zosta-

ną również prof. Krzysztof Woźniakowski, wiceprzewodniczący tej Komisji oraz jej członek, prof. Józef Szocki, a także prof. Maciej Kawka, wybitny krakowski językoznawca.

– Na czym polega oryginalność koncepcji studiów dziennikarskich stworzona przez Wyższą Szkołę Zarządzania „Edukacja”?

– Na połączeniu wysokiego poziomu naukowego z praktyką dziennikarską. Wysoki poziom naukowy mają zapewnić przede wszystkim krakowscy i wrocławscy naukowcy. Student Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” będzie miał więc możliwość kontaktu z osobami o bardzo dużym dorobku w dziedzinie metodologii, badań prasoznawczych, językoznawstwa itp. Profesor Jarowiecki, jako szef Komisji Prasoznawczej, jest doskonale zorientowany w tym co się aktualnie dzieje w środowisku prasoznawczym. Wszystkie te doświadczenia będą przenoszone na grunt Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu. Charakterystyczną cechą tych prasoznawców jest też ich ścisły związek z praktyką. Tak też będą ukierunkowane zajęcia na uczelni – solidne podstawy metodologiczne i ścisła więź z praktyką. Warto tu dodać, że Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” organizując studia dziennikarskie otrzymała deklaracje od wielu redakcji, instytucji samorządowych i firm o chęci przyjęcia na praktyki studentów z kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna.

– Czego więc może oczekiwać student dziennikarstwa w Wyższej Szkole Zarządzania „Edukacja”?

– Przede wszystkim bardzo wysokiego poziomu naukowego, więzi z praktyką i wszechstronnego wykształcenia. W kraju cały czas prowadzone są badania czytelniczości prasy, jej funkcjonowania w świadomości społecznej, sytuacji ekonomicznej wydawców prasy itp. Studenci Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” będą na bieżąco zapoznawani z wynikami tych badań. Mają one ogromne znaczenie nie tylko dla przyszłych dziennikarzy prasowych, radiowych czy telewizyjnych, ale także dla osób, które znajdują pracę w pokrewnych zawodach. Mam tu na myśli pracę rzeczownika prasowego, specjalisty od reklamy, marketingu, pu-

blic relations, czy też prowadzenie własnej działalności wydawniczo-reklamowej.

Uruchomienie nowego kierunku studiów jakim jest dziennikarstwo

i komunikacja społeczna jest jeszcze jednym potwierdzeniem dynamicznego rozwoju Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu i zwraca uwagę na możli-

wości tej uczelni w pozyskiwaniu najlepszych naukowców. Z tego względu warto skorzystać z tej nowej i bardzo atrakcyjnej oferty edukacyjnej.



Wyższa Szkoła Zarządzania EDUKACJA we Wrocławiu

UCZELNIA UZYSKAŁA POZYTYWNA OPINIĘ PAŃSTWOWEJ KOMISJI AKREDYTACYJNEJ

Biuro rekrutacji:
Wrocław, ul. Krakowska 56-62
tel. 071/ 37 72 116, 37 72 117



2 2-letnie uzupełniające
studia MAGISTERSKIE
kierunek: zarządzanie i marketing

5 5-letnie jednolite
studia MAGISTERSKIE
kierunek: zarządzanie i marketing

4 4-letnie
studia INŻYNIERSKIE
kierunek: zarządzanie i inżynieria produkcji

3 3-letnie
studia LICENCJACKIE
kierunki: politologia, zarządzanie i marketing

NOWOŚĆ!

INFORMATYKA

NOWOŚĆ!

GOSPODARKA PRZESTRZENNA

NOWOŚĆ!

DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA

www.edukacja.wroc.pl

PPU RZOŃCA Sp. z o.o.

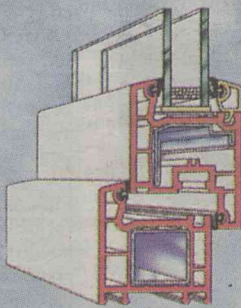
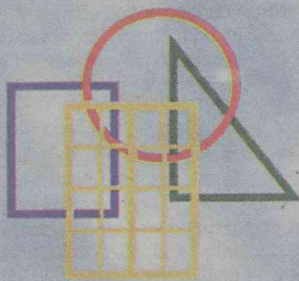
Biuro Handlowe
ul. Inowrocławska 21, Wrocław
tel.: (071) 355-18-44
fax.: (071) 373-44-33
e-mail: rzonca@rzonca.com.pl
www.rzonca.com.pl



PRODUCENT STOLARKI OKIENNEJ

PCV i ALUMINIUM

Poleca: wysokiej jakości okna i drzwi w atrakcyjnej cenie kolorystyce i kształtach



Nasze Biuro Reklam i Ogłoszeń
tel./fax (071) 79-59-700

e-mail: reklama@fabryka.prasowa.wroc.pl

JUZ W KIOSKACH!

NAJWIĘKSZY FORMAT NIERUCHOMOŚCI

NAJWIĘKSZY I NAJTAŃSZY KATALOG OFERT

Dolny Śląsk - Opolszczyzna
WROCLAW-OPOLE

nieruchomości PLUS
rynek nieruchomości i terenów inwestycyjnych

nr 12/1 (36/37)

grudzień 03/STYCZEŃ 2004

cena 3,50 zł

MIESIĘCZNIK WYDAWANY PRZEZ
WROCLAWSKA FABRYKA PRASOWA

Nasz temat:

Branża do odstrzału?

Fiskus oszczędził ulgę odsetkową



BUDOWNICTWO
FINANSE
SAMORZĄDOWY INFORMATOR INWESTYCYJNY

Firma MOBI Sp. z o.o.

kupi działkę przemysłową we Wrocławiu lub w okolicach PILNIE!

MOBI Sp. z o.o. ul. Karkonowska 8, 53-016 Wrocław
tel. (071) 250 84 47 e-mail: kaw@mobisp.com.pl

KUPI KAŻDE AUTO

WYPLATA OŚCISZKI W 20 DNI
POSIĘGAMY TRANSPORT
DOKONANIE WYKONANIA
CZU RĘCZ
WYKONANIE WYKONANIA
TEL. FAX. (071) 317 71 51
WWW.MOBI.PL

MOBI Sp. z o.o. ul. Karkonowska 8, 53-016 Wrocław
tel. (071) 250 84 47 e-mail: kaw@mobisp.com.pl

WROPOL ENGINEERING

BIURO REALIZACJI INWESTYCIJ

Kolbowanie OLEJ / GAZ

Systemy Ogrzewania

Klimatyzacja wentylacja WOLF

SERVIS 24h VIGORANT

Autoryzowany Dystrybutor Olejów Opatulowych PKN ORLEN S.A.

ekoterm

Dostawy oleju napędowego

(071) 317 71 34
GSM 6 809 444 434

Rada Osiedla Wrocław-Stare Miasto podtrzymuje tradycję

Świąteczne spotkania

Od kilku lat Rada Osiedla Wrocław Stare Miasto, której przewodniczy Marian Lampczak, znacząco aktywizuje działalność w okresie świątecznym. Tradycją stało się już tu wręczenie paczek przed świętami, organizowanie wspólnie z parafiami wieczorów wigilijnych dla osób samotnych, a także ze szkołami zabaw karnawałowych dla dzieci ze Starówki.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia społecznicy ze staromiejskiej Rady Osiedla załatwili od sponsorów 13 okazałych paczek żywnościowych. Przekazali je mieszkańcom Starówki najbardziej potrzebującym wsparcia. Przy okazji składali życzenia, dopytywali o zdrowie, interesowali się sytuacją odwiedzanych osób. Były to bardzo serdeczne odwiedziny.

22 grudnia około 60 osób starszych, samotnych, a także dzieci z rodzin, w których się nie przelewa, spotkało się z księżm i z parafii pod wezwaniem św. Doroty, św. Wacława i św. Stanisława i radnymi osiedlowymi w restauracji hotelu „Monopol”. Było przyjęcie z wigilijnymi potrawami, opłatek, życzenia, wspólne śpiewanie koled.

23 grudnia podobną wieczór wigilijną dla około 50 osób zorganizowała Rada Osiedla Stare Miasto wspólnie z parafią św. Elżbiety (kościół garnizonowy) i kierownictwem hotelu „Dorint”. Kucharze bardzo się postarali i wieczera była naprawdę wspaniała. Dla niektórych jej uczestników była to jedyna okazja do wigilijnego spotkania z drugim człowiekiem. Ten przedświąteczny wieczór był wzruszający.

(Na zdjęciach poniżej prezentujemy migawki z wigilijnych spotkań w „Monopolu” i „Dorincie”).

Z kolei 18 stycznia przy pl. Muzealnym w „Śnieżce” na zabawie karnawałowej zorganizowanej przez Radę Osiedla Stare Miasto spotkali się uczniowie ze starówki. Do udziału w tej wspaniałej, bogatej zabawie uczestników wytypowali pedagodzy ze szkół podstawowych, które stale współpracują z radnymi osiedla Stare Miasto: SP 63 (ul. Miernicza), SP 67 (pl. Muzealny), SP 71 (Podwale) i SP 60 (ul. Świętokrzyska). W zgodnej opinii dzieci: było super!!!

Tekst: Maciej Woźny



Zdjęcia: Joanna Zielińska

Rosyjskie plakaty

W Awangardzie przy ul. Wita Stwosza 32 do 8 lutego można oglądać ekspozycję rosyjskich plakatów.

Na wystawie, przygotowanej w oparciu o zbiory Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Moskwie, zaprezentowanych zostało 120 plakatów przekrojowo ukazujących dzieje tej dyscypliny od secesyjnych początków, przez czasy rewolucji i wojny, trudy budowy socjalizmu, podbój kosmosu aż po czasy pierestrojki.

Plakat rosyjski interesuje nie tylko badaczy, ale zyskuje popularność wśród coraz młodszych pokoleń, choć ciągle jest mało znany - uzasadnia potrzebę takiej właśnie wystawy komisarz ekspozycji - Agata Saraczyńska, dzięki której podziwiać można nowe techniki komponowania i ekspresji zastosowane w sztuce rosyjskiej propagandy.

mw



Informator Samorządów Dolnego Śląska 2004

Dolnośląska Agencja Promocji i Obsługi Samorządów, pod Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Dolnośląskiego Henryka Gołębińskiego, pod patronatem Stowarzyszenia Na Rzecz Promocji Dolnego Śląska oraz pod patronatem Wrocławskiej Gazety Mieszkaniowej przygotowuje kolejną, najnowszą edycję „Informatora Samorządów Dolnego Śląska”.

Jest to ilustrowane wydawnictwo książkowe (format – B5, minimum 256 stron, peny kolor, papier kredowy, okładka foliowana). Zawiera aktualne informacje o wszystkich samorządach Dolnego Śląska. Inicjatywa wydania „Informatora” jest odpowiedzią na pojawiającą się w różnych środowiskach i instytucjach konieczność zebrania w jednym miejscu informacji o składach personalnych władz (wojewódzkich, powiatowych, miej-

skich i gminnych), aktualnych danych teled adresowych, łącznie z danymi internetowymi (e-mail, strony www). Informator jest czytelnym i praktycznym przewodnikiem dla wszelkich instytucji, firm, organizacji politycznych i gospodarczych współpracujących z samorządami. Szeroki kolportaż ułatwia nawiązywanie kontaktów korzystnych dla wszystkich podmiotów obecnych w Informatorze. Jest również elementem ich promocji.

„Informator” to także znakomity nośnik reklamy wszelkich firm zainteresowanych współpracą z samorządem terytorialnym. Tegoroczny Informator będzie dostępny po raz pierwszy także na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, na stronach internetowych Stowarzyszenia Na Rzecz Promocji Dolnego Śląska oraz na stronie internetowej Dolnośląskiej Agencji Promocji i Obsługi Samorządów.



DOLNOŚLĄSKIE



WFP WROCLAWSKA FABRYKA PRASOWA

DAPOS Dolnośląska Agencja Promocji i Obsługi Samorządów

53-653 Wrocław, ul. Inowrocławska 21, Biuro Obsługi Klienta: Anna Białkowska, tel./fax (071) 79-59-700, e-mail: informator2@dapos.wroc.pl

TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ
Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego



OSRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO we WROCLAWIU

al. Wiśniowa 81, 53-126 Wrocław tel./fax. 337-21-06

ZAPRASZA NA KURSY

- spawania elektrycznego, gazowego, w osłonie CO2, mat. MAG i argonu MIG, TIG
- nowoczesny magazynier
- operator wózków
- autoklawy
- palaczy kotłowy
- obsługa suwnic i dźwigów
- uprawnienia elektryczne i gazowe
- BHP i inne wg zaleceń

REKLAMUJ SIĘ W NASZYCH GAZETACH!



WROCLAWSKA FABRYKA PRASOWA

53-653 Wrocław ul. Inowrocławska 21, IIP, tel. (071) 79-59-700 fax (071) 79-59-706 reklama@fabrykprasowa.wroc.pl



Wrocławskie Mieszkanie. Wydawca: Wrocławskie Fabryka Prasowa s.c. Adres redakcji: 53-653 Wrocław, ul. Inowrocławska 21 II p., tel./fax (071) 79-59-700, fax (071) 79-59-706 Redaktorka naczelna Iwona Trytko. Skład i łamanie: Mariusz Konieczny, Dolnośląska Agencja Promocji i Obsługi Samorządów s.c. (DAPOS s.c.), tel. (071) 79-59-700; Druk: DW Gazeta Wrocławskie Ltd. Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych listów, reklam. Materiałów nie zamówionych nie zwraca, zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w nadesłanych tekstach i listach.



WROCLAWSKA FABRYKA PRASOWA



ROMDOM-3 SPÓŁKA Z O.O.

al. gen. J. Hallera 149 53-201 Wrocław

telefon/fax 363-20-48, 363-20-49, 339-16-50, 339-16-52 strona www: romdom3.wroc.pl

INFORMATOR

ZARZĄD

Prezes
Marek Bartczak

Wiceprezes
Jerzy Godlewski

CZAS PRACY:

Poniedziałki, wtorki i piątki
w godz. 7.30 – 15.30
Środy i czwartki
w godz. 7.30 – 17.30

FIRMY WSPÓŁPRACUJĄCE:

CELTA P.H.U. Lesław Maj

- wykonywanie konserwacji, drobnych napraw oraz robót awaryjnych w zakresie ogólnobudowlanym

ELEKTRO-BUD P.P.H.U. Bogdan Przybysławski

- wykonywanie konserwacji, drobnych napraw oraz robót awaryjnych w zakresie robót elektrycznych

GAN-BUD Zakład Budownictwa Ekologicznego Jan Gandziarowski

- wykonywanie konserwacji, drobnych napraw oraz robót awaryjnych w zakresie robót dekarских

Zakład Instalatorstwa Sanitarnego CO i GAZ Marian Bordulak

- wykonywanie konserwacji, drobnych napraw oraz robót instalacyjnych

Do końca marca Zarządca zorganizuje zebrania właścicieli wspólnot mieszkaniowych

Nic bez nas

- Zgodnie z ustawą, jesteśmy zobowiązani do zwołania zebrania sprawozdawczych wspólnot mieszkaniowych podsumowujących ubiegły rok - mówi Jerzy Godlewski, wiceprezes ROMDOM-3 Spółki z o.o.

Zebrania właścicieli wspólnot mieszkaniowych decydecji zarządcy nieruchomości ROMDOM-3 planują przeprowadzić - zgodnie z ustawą - od połowy lutego do końca marca br. Pierwsze tegoroczne spotkania pracowników Spółki ze wspólnotami mieszkaniowymi są zazwyczaj bardzo ważne dla obydwu stron. Zapadają na nich bardzo istotne decyzje dotyczące działalności wspólnot w następnym roku. - Poza przyjęciem sprawozdania z działalności Zarządcy, na zebraniach będziemy poruszali bardzo ważne sprawy dotyczące np. remontów - podkreśla Jerzy Godlewski, wiceprezes ROMDOM-3. - Nasi mieszkańcy powinni zdawać sobie sprawę, że podjęcie uchwały o przeprowadzeniu remontu - z reguły jest to remont dachu, malowanie klatki schodowej, czy też wymiana drzwi - nie jest równoznaczne z przystąpieniem Zarządcy do prac remontowych. Na koncie wspólnoty muszą być wcześniej zgromadzone środki finansowe i dopiero wtedy możemy rozpocząć remont. Jest to podstawowy warunek i jeśli nie zostanie spełniony, Spółka ma związane ręce i nie może przystąpić do żadnych prac. Zarządca musi po prostu czekać, aż na koncie wspólnoty pojawią się pieniądze, dzięki którym remont możliwy będzie do przeprowadzenia.

Jeśli wspólnota mieszkaniowa podejmie uchwałę o przeprowadzeniu re-

montu np. dachu, Zarządca wykonuje wstępny kosztorys remontu i informuje właścicieli, ile będą musieli zapłacić za przeprowadzone prace. Pieniądze te powinny wpłynąć na konto wspólnoty i dopiero wtedy Zarządca zawiera umowę z wykonawcami remontu. - Jeśli organizujemy przetarg na wykonanie danego remontu, to zapraszamy przedstawicieli wspólnoty, którzy zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych mogą obserwować przebieg przetargu - informuje wiceprezes Godlewski. - Trzeba podkreślić, że nie zawsze tańsza firma okazuje się dobra i solidna.

Pracownicy ROMDOM-3 gorąco apelują do swoich mieszkańców, aby gremialnie stawili się na pierwszych tegorocznych zebraniach, organizowanych przez Spółkę. Nie wszyscy orientują się w komputerowym systemie rozliczeń finansowych prowadzonym przez Zarządcę i na spotkaniach w pierwszym kwartale tego roku będzie można wyjaśnić wszelkie wątpliwości, aby uniknąć konfliktów wynikających często z niewiedzy. - Dla niektórych osób ten system jest nieczytelny - uważa Jerzy Godlewski - więc na tych zebraniach mieszkańcy będą mieli do dyspozycji naszych pracowników z działu księgowości, którzy będą mogli spokojnie i dokładnie wszystkie problemy wyjaśnić. Największy problem w tym, że w wielu przypadkach właściciele lokali nie

przychodzą na zebrania. Oczywiście, właściciele nie mają obowiązku bywać na naszych zebraniach, a my nie jesteśmy jakimś przymuszającym ich do tego nadzorcą. Nie mniej jednak mieszkańcy - choćby dla własnego dobra - powinni przychodzić na zebrania organizowane przez Zarządcę. Trzeba zdać sobie sprawę, że właśnie na tych spotkaniach decydują się najważniejsze strategiczne posunięcia dotyczące zarówno całorocznej działalności Zarządcy, jak i przyszłości wspólnot mieszkaniowych.

Małe wspólnoty (do siedmiu mieszkań) podejmują uchwały na zasadzie całkowitej jedności głosów właścicieli, czyli na zebraniu takiej wspólnoty - aby podjąć jakąkolwiek uchwałę - muszą być obecni wszyscy właściciele i wszyscy powinni zaakceptować uchwałę. Przy większych wspólnotach - powyżej siedmiu mieszkań - uchwały podejmowane są na zasadzie większości udziałów we wspólnocie. - Generalnie - zarówno dotyczy to małych, jak i większych wspólnot - apelujemy i prosimy właścicieli - aby uczestniczyli w organizowanych przez nas zebraniach - mówi wiceprezes Godlewski. - To są ich mieszkania i budynki i nie bez nich Zarządca nie może zrobić. Wprawdzie, w przypadku dużych wspólnot, nieobecny na zebraniach właścicielom przesyłamy podjęte uchwały, szczególnie uchwały dotyczące zobowiązań finansowych wspólnoty, ale chcielibyśmy, aby przy podejmowaniu tak ważnych decyzji byli wszyscy właściciele. Często chodzi przecież o poważne kwoty. Mimo całej mizerii naszego społeczeństwa, nasze budynki trzeba utrzymać w należytym stanie technicznym i do tego, jako Zarządca jesteśmy ustawowo zobowiązani.

Na właścicielach, którzy wykupili mieszkania spoczywa obowiązek dbania nie tylko o swój lokal mieszkalny, ale o całe budynki, w których mieszkają. Powinni troszczyć się o dachy, strychy, klatki schodowe, drzwi wejściowe i domofony. To nie tylko prawo właścicieli, ale również ich obowiązek. Niestety, wygląda na to, że nie wszyscy o tym wiedzą, albo nie wszyscy chcą o tym wiedzieć.

Niektórzy właściciele mieszkań uważają, że skoro wykupili mieszkanie, to to co się dzieje się za drzwiami, ich nie dotyczy - ocenia Helena Pupin, specjalistka ds. kadr ROMDOM-3. - Oczywiście ci ludzie są właścicielami mieszkań, za które przecież zapłacili, ale z mocy obowiązującego prawa stali się również współwłaścicielami wszystkich części wspólnych danego budynku. Częściami wspólnymi budynku są te jego elementy, z których korzystają pozostali mieszkańcy budynku, czyli m.in. strychy, klatki schodowe, korytarze piwniczne, dachy, stolarka okienna i drzwiowa, stropy, pionowe wodne, kanalizacyjne i elektryczne, wszystko to co stanowi wyposażenie budynku. Niektórzy właściciele nie zdają sobie sprawy, że ich udział procentowy wynikający z aktu notarialnego sporządzonego przy kupnie mieszkania, dotyczy także ich udziału w częściach wspólnych i spoczywa na nich odpowiedzialność za ich stan techniczny. Dlatego muszą ponosić koszty wynikające z udziału procentowego w nieruchomości wspólnej. Ponadto wszyscy powinni mieć świadomość, że wartość rynkowa mieszkania uzależniona jest od stanu technicznego całego budynku.

S.G.

NOWO OTWARTA

INTERNET CAFFE NETRIX

OSOBNIE SALE
DLA PALĄCYCH
I NIEPALĄCYCH

OFERUJEMY:

- SZYBKE ŁĄCZE
- NAJNOWSZE GRY
- MOŻLIWOŚĆ PODŁĄCZENIA WŁASNEGO LAPTOPA
- FAX, DRUKARKI - KOLOR, SKANER
- ARCHIWIZACJA DANYCH NA CD

NA MIEJSCU:
KAWA, HERBATA, ZIMNE NAPOJE

MARII CURIE SKŁODOWSKIEJ

ul. W.Nehringa
(obok Pizza Hut)



ODDŁUŻANIE

osób fizycznych i przedsiębiorców z kredytów bankowych, innych pożyczek, nieopłaconych rachunków i faktur, ZUS i US
ul. Piłsudskiego 99/1
50-016 Wrocław
tel. (071) 799 89 37

Nasze Biuro Reklam i Ogłoszeń

tel./fax (071) 79-59-700

53-653 Wrocław,
ul. Inowrocławska 21

e-mail:
reklama@fabrykaprasowa.wroc.pl

Muzeum Miejskie Wrocławia

Ratusz

Absolutnie niezwykłą wystawę rysunków żydowskich dzieci z lat 1942 - 1944 trzeba koniecznie odwiedzić. Ekspozycja „Motyla tu nie widziałem” potrwa do 15 lutego.

Ekspozycja została przygotowana ze zbiorów Muzeum Żydowskiego w Pradze, a składają się na nią rysunki dzieci przebywających w tranzycyjnym obozie koncentracyjnym w Terezynie. Niemal wszyscy autorzy prezentowanych na wystawie prac zginęli niebawem po wykonaniu tych rachunków w oświęcimskich komorach gazowych. To nie tylko dowód prześladowania żydowskich dzieci, ale unikatowy zbiór często jedynych po nich pamiątek. Na rysunkach są podpisy dzieci, które niejednokrotnie tylko dzięki temu nie zostały zapomniane.

Aby strzec dzieci przed wstrząsającą rzeczywistością obozu, jego żydowski samorząd starał się stworzyć im odizolowany świat. Urządzano przedstawienia, wieczorki recytatorskie, wystawy, na które dzieci przygotowywały swe dzieła pod okiem wybitnych, dorosłych mistrzów też zamkniętych w getcie w Terezynie. Dziecięce rysunki mają wartość nie tylko dokumentacyjną i artystyczną, ale są także wyrazem nadziei. Obozowe dzieci najczęściej przedstawiały drogi i bezdroża z drogowskazami do swoich domów. Tylko kilkorgu z nich udało się przeżyć wojenne piekło.

Wystawa fotografii Douglasa Kirklanda będzie prezentowana w Ratuszu od 23 stycznia do 15 lutego.

Arsenał - Muzeum Militariów

Do 15 lutego można tu oglądać instalacje przestrzenne Bajki Tworek pod nazwą „TIME”.

Zamierzeniem artystki jest przełożenie na konkretny język plastyki kilku abstrakcyjnych cech, również abstrakcyjnego zjawiska, jakim jest czas, rytym, jednostajność, powtarzalność, niezmiennosc i jednocześnie - ruch.

Muzeum Sztuki Medalerskiej

Warta polecenia jest wystawa malarstwa: „Otto Müller-Hartau. Malarstwo pejzażowe, okolice Wałbrzycha i Ziemi Kłodzkiej”, która potrwa od 26 stycznia do 7 marca.

Otto Müller-Hartau (1898 - 1969) należał do tych śląskich artystów, na których życiu i twórczości zawążyły obie wojny światowe. Po pierwszym, w roku 1918, trafił do Hannoweru, gdzie zetknął się z tamtejszym środowiskiem artystycznym i postanowił zostać malarzem. Cezura roku 1945 oznaczała dla artysty konieczność opuszczenia Śląska. Utracił wówczas cały dotychczasowy dorobek artystyczny, a także witalny związek z ojczystą ziemią, krajobrazem rodzinnym i rodzimym środowiskiem. Artysta jak dotąd doczekał dwóch niewielkich wystaw (1978 i 1999), prezentujących jego prace powstałe po drugiej wojnie światowej, w przeważającej mierze przedstawiające krajobrazy Schwarzwald. Twórczość przedwojenna uległa zniszczeniu lub

zachowała się szczątkowo, rozproszona w prywatnych i muzealnych zbiorach na terenie Śląska. Zatem wystawa w Muzeum Sztuki Medalerskiej będzie jedyną prezentacją obrazów Otto Müllera-Hartau, pochodzących głównie z lat 1925 - 1945. Powstała ona z pasji kolekcjonerskiej oraz fascynacji krajobrazem Ziemi Kłodzkiej Jana Sakwerdy - głównego organizatora wystawy i wydawcy katalogu. Udało mu się zgromadzić niemal wszystkie znane dziś pejzaże Ziemi Kłodzkiej i okolic Wałbrzycha malarza, który z portretował krajobrazy nie tylko z ogromną wiernością, ale też z umiejętnością odtworzenia nastroju chwili.

Pod Złotym Słońcem

„Od Wilna do Lwowa. Obrazki z przeszłości”, to tytuł wystawy fotografii, pocztówek i grafik z przedwojennych polskich kresów, którą można podziwiać w kamienicy w Rynku 6 do 29 lutego.

Ekspozycja została przygotowana ze zbiorów Działu Pamiątek Kresowych Muzeum Miejskiego Wrocławia, a zawiera materiał ikonograficzny od końca XIX wieku do 1939 r. Na tę kolekcję złożyły się głównie pamiątki rodzinne ofiarowane do muzeum. Mają różną wartość historyczną i dokumentacyjną, ale zawsze ogromną wartość sentymentalną. Znalazły się na tej wystawie m. in. grafiki artystów tamtych stron: Lwa Dobrzyńskiego, Jana Gnitowta-Dziwiałowskiego i Jerzego Hoppena.

mw

Warsztaty wokalne w „Światowidzie”

Ośrodek Działań Twórczych „Światowid” przy ul. Sempolowskiej 54A (tel. 348-30-10 lub 348-30-19) zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w VII edycji Artystycznych Warsztatów Muzycznych, które odbędą się w siedzibie ODT od 2 do 10 lutego.

Tegoroczne warsztaty (wyłącznie sekcja wokalna) poprowadzi znana wokalistka Lora Szafran, a akompaniować będzie Bogdan Hołownia.

Zajęcia przewidziano w konwencji swingowo-jazzowej.

Przesłuchanie wokalne chętnych odbędzie się 25 stycznia o godz. 12.

ODT „Światowid” prosi o przygotowanie utworów jazzowych lub swingowych. Szczególnie mile widziane będą piosenki Szpilmana, Wasowskiego, Przybory, Nahornego). Zapisy na przesłuchanie przyjmowane są w sekretariacie ODT do 22 stycznia.

mw

Nowy Rok to nowa nadzieja, nowa szansa na spełnienie marzeń.
 Niech się ta szansa spełni, niech 2004 rok przyniesie Państwu
 wiele radości, wiele miłości - bez której życie jest smutne,
 wiele zdrowia - bo bez niego życie jest złe,
 wiele przyjaźni - bo przyjaźń rozjaśnia świat.
 Niech nowy rok będzie dobry, szczęśliwy i piękny, pełen pogody
 i niech urodzą się w nim nowe, najpiękniejsze marzenia.
 Naszym Mieszkańcom życzymy wszystkiego naprawdę najlepszego!

Zarząd i pracownicy Spółki „Atena”

centrum

Ekspertyzy mykologiczno-budowlane (2)

Układ ekspertyzy

● **Wykonanie wstępnych prac.** Oględzin budynku dokonano w dniu..., roku..., przez rzeczoznawcę mykologiczno-budowlanego, podając tytuł naukowy, imię i nazwisko. Badanie po dokonaniu w miejscach dostępnych odkrywek w elementach drewnianych i murach porażonych przez biologiczne szkodniki z oznakowaniem na uprzednio wykonanych szkicach inwentaryzacyjnych i załączonej dokumentacji fotograficznej. Wyniki przeprowadzonych badań i pomiarów w trakcie opracowania ekspertyzy. Jeżeli badania były przeprowadzone przez inną jednostkę, należy oprócz wyników podać, kto je wykonywał i w jakim okresie. Szczegółowe wyniki przeprowadzonych badań powinny być umieszczone w odpowiednich częściach ekspertyzy lub stanowić jej załącznik. Informacje o budynku uzyskane w toku przeprowadzonego wywiady z użytkownikiem oraz, o ile to możliwe, z projektantem i wykonawcą przedmiotowego budynku lub obiektu, podać ich nazwiska. W czasie przeprowadzonej wizji lokalnej budynku wykonano np.:
 - odkrywko ław fundamentowych pod ścianami
 - odkrywki stropów
 - badanie makroskopowe elementów drewnianych przez nacięcia, wiercenie, itp.

- badania makroskopowe murów poprzez opukiwanie oraz kruszenie odtamków cegły i zapraw
 O ile w/w badania były wykonane, należy dołączyć:
 - szkice lub opis dokonanych odkrywek konstrukcji
 - ustalenie cech badanych materiałów i gruntu (w oparciu o badania makroskopowe względnie laboratoryjne)
 - obliczenie sprawdzające z zakresu zagadnień statycznych i ciepłno-wilgotnościowych
 Należy podawać daty dokonanych oględzin i przeprowadzonych badań.
 ● **Opis techniczny budynku.** Należy podać lokalizację i rodzaj budynku lub zabudowy, ilość kondygnacji nadziemnych i podpiwniczenia oraz krótki opis bryły i konstrukcji budynku. Podać w miarę skondensowany opis podstawowych elementów konstrukcji budynku, z powołaniem się na ewentualną dokumentację fotograficzną lub szkice inwentaryzacyjne w układzie: elementy przenoszące obciążenia na podłoże gruntu, ściany i mury konstrukcyjne, ściany działowe, konstrukcje stropów, podciągów i słupów, konstrukcje dachowe lub stropodachowe, konstrukcje elementów komunikacji pionowej, elementy wykończenia budynku, instalacje i urządzenia wyposażenia budynku.

Opisać również rodzaj izolacji przeciwwilgociowej poziomej i pionowej, sposób odprowadzenia wód opadowych (rynny, rury spustowe, rowki ściekowe) oraz ukształtowanie terenu u jego spadki przy ścianach budynku.
 ● **Opis stanu technicznego budynku.** Przegląd budynku musi być przeprowadzony bardzo dokładnie, ze szczególnym uwzględnieniem elementów najbardziej narażonych na zagrzybenie.
 ● **Analiza zewnętrzna budynku.** Oględziny zewnętrzne budynku należy rozpocząć od ustalenia wszelkiego rodzaju uszkodzeń, usterek i widocznych odchyleń, występujących na zewnątrz budynku, które wpływają szkodliwie na jego stan techniczny, a jednocześnie stwarzają korzystne warunki rozwoju szkodników biologicznych. Opisać należy stan zewnętrzny elewacji budynku, stan urządzeń odprowadzających wody opadowe, jak rynny wiszące, rury spustowe, rowki ściekowe, obróbki blacharskie, pokrycia dachów, balkonów i tarasów. Należy zwrócić uwagę na stan izolacji przeciwwilgociowej poziomej oraz podać, w jakim stanie znajduje się zewnętrzna stolarka okienna-drzwiowa i inne elementy drewniane, wystające na zewnątrz budynku. W budynkach drewnianych, szczególnie dokładnie należy sprawdzić elementy ścian, podwaliny, belki wieńcowe, rygle, de-

skowanie i drewno, występujące w pruskich murach. W budynkach wielkopłytowych rejestruje się wszelkie rysy i uszkodzenia w fakturze prefabrykatów ścian zewnętrznych, ponadto:
 - przemarzanie wieńca ściany szczytowej budynku na skutek wadliwej izolacji,
 - przemarzanie ścian zewnętrznych, na skutek niskiej izolacyjności termicznej, szczególnie w użytkowanych budynkach Wk-70, W-70, WWP i innych,
 - nieszczelność prefabrykatów w strefie styków i mostki termiczne na złączach elementów, zwłaszcza w narożnikach budynków, filarkach międzyokiennej itp.,
 - uszkodzenia warstwy pokrycia dachu, wadliwe wykonanie dylatacji, uszkodzenia węzłów, połączeń oraz obróbek blacharskich.
 Wszystkie stwierdzone braki, usterki oraz uszkodzenia należy opisać w tej części ekspertyzy.
 ● **Analiza wewnętrzna budynku**
 Oględziny wewnętrzne powinny zawierać szczegółowy opis wszystkich przegród poszczególnych kondygnacji, w kolejności od piwnic do poddasza włącznie. W trakcie prowadzonych oględzin wewnętrznych należy konkretnie ustalić rodzaj uszkodzeń i usterek powodujące zawilgoce nie poszczególnych elementów konstrukcji wewnątrz budynku. Podając objawy zawilgoce, należy określić miejsca nasilenia zasięgu i skutki działalności tych zawilgoceń

- w postaci objawów występujących plam po zaciekach, obecność nalotów grzybów pleśniowych, wykwitów solnych, korozji i odpadania tynków.
 Należy szczególną uwagę zwrócić na: szczelność instalacji wodno-kanalizacyjnej i c.o., stolarki okiennej i balkonowej, drożność kanałów wentylacji grawitacyjnej (o ile taka jest) oraz sprawdzić, czy nie występuje zjawisko zawilgocecia ścian, stropów poddasza lub stropodachów, pod wpływem kondensacji pary wodnej, co jest spowodowane niedostateczną izolacyjnością cieplną przegród budynku lub nadmierną wilgotnością powietrza dla danego rodzaju pomieszczeń. Powinno się wnikliwie sprawdzać, czy nie występują przecieki w pokryciu dachowym, a szczególnie w koszach dachowych, przy kominach, świetlikach, okapach oraz włazach dachowych. Tak jak w ścianach zewnętrznych, również ściany wewnętrzne budynków wieloblokowych i wielkopłytowych wykazują poważne uszkodzenia. Uszkodzenia wśród elementów wewnętrznych budynków mogą dotyczyć również prefabrykowanych ścianek działowych, prefabrykatów stropów, konstrukcji dachu, węzłów i połączeń, które to uszkodzenia przyczyniają się do powstawania i rozwoju korozji biologicznej i chemicznej.
 Ciąg dalszy w następnym numerze.

Mgr inż. Zygmunt Stramski
 Mgr inż. Jan Kunert

FONTIS

Zapraszamy do zabawy

POZIOMO

- 1A. W oknie celi
 1L. Gra liczbowa
 2E. Stolica Polski
 3A. Do gry w badminton
 3L. Roślina warzywna
 4E. Biedak, słabeusz
 5A. Ponaglenie
 5L. Zaloty
 7A. Guz, torbiel
 7L. Miasto w północnych Morawach
 9B. Wytworna pani
 9L. Na oczko do pierścionka
 11A. Miasto koło Jeleniej Góry
 11L. Dla odlewnika
 13A. Własność wasala
 13L. Postać z serialu amerykańskiego
 14G. Ważny składnik powietrza
 15A. Austriacki kompozytor
 15J. Mała Renata
 16G. Prawy dopływ górnej Wisły
 17A. Dużo dobrego jedzenia
 17L. Ozdobny rysunek na marginesie
 18G. Pszenka, ziemniaczana, kukurydziana...

PIONOWO

- A1. 1000 metrów
 A15. Z Warszawy w parze
 B9. Twardy minerał
 C1. Samostanowienie
 C15. Kwiat z kolcami
 D9. Słynna piosenkarka
 E1. Mała kłótnia
 G1. Krzak

- G14. Gatunek herbaty
 J1. Zimowe legowisko niedźwiedzia
 J14. Zielona na łące
 L1. Pieśń gondolierów weneckich
 Ł9. Jednostka organizacyjna zuchów

- M1. Cecha chudzieli
 M15. Wiersz lub ogon sukni
 N9. Na nim chora ręka
 O1. Gliniany instrument muzyczny
 O15. Miasto w Iranie lub ryżowy alkohol

W ostatniej krzyżówce „Fontis” zyczył wesołych świąt. Hasło prawidłowo odczytała m. in. **Monika Głapińska** z ul. Grabiszyńskiej, której kupon z odpowiedzią został wylosowany do nagrody. Nagroda w postaci koszulki z logo „Fontis” została już wysłana pocztą. Następne koszulki czekają na kolejnych uczestników zabawy. Przypominamy, że w zabawie tej nie mogą uczestniczyć pracownicy Spółki „Fontis” i ich rodziny.

Kupon do krzyżówki

Do poniższego kuponu należy wpisać hasło z rozwiązanej krzyżówki oraz dane uczestnika zabawy. Kupon wyciąć i wrzucić do skrzyneczki w siedzibie Spółki „Fontis” lub wysłać na adres: Spółka „Fontis”, ul. Jezierskiego 14, 51-691 Wrocław, względnie e-mailem: fontis@fontis.com.pl

(hasło)

(imię i nazwisko)

(adres, telefon)

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O
1															
2															
3															
4															
5															
6															
7															
8															
9															
10															
11															
12															
13															
14															
15															
16															
17															
18															

11L	3B	1M	9N	4F	2H	—	11D	3B	1L
7E	17B		2E	17B	1L	16C	7E		1M
1E		1M	3B	2E	17B		7E	3B	3D

Zakład Gospodarki Nieruchomościami Sp. z o.o.

50-073 Wrocław, ul. Św. Antoniego 19 tel. (071) 344 22 41, 343 16 43, 344 43 80, 343 20 65, 344 78 30, fax 344 22 41 wew.47

INFORMATOR

INFORMACJE O ZARZĄDCY

Skład Zarządu:

Elżbieta Sieradzka - prezes zarządu
Danuta Kruczek - członek zarządu
Kazimiera Oksińska - członek zarządu
Stanisław Liptak - członek zarządu

Dział techniczny

tel. 343 20 65 wew. 35, 36, 37,
poniedziałek, wtorek, piątek w godz. 7.30 -
15.30, środa, czwartek w godz. 7.30 -
17.30

Dział Naliczeń i Windykacji

tel. 344 43 80 wew. 32, 33,
poniedziałek, wtorek, piątek w godz. 7.30 -
15.30,
środa, czwartek 7.30 - 17.30

Dział księgowości

tel. 343 16 43 wew. 34, 41, 44
poniedziałek, wtorek, piątek w godz. 7.30 -
15.30, środa, czwartek 7.30 - 17.30

Dyspozytor

pokój nr 1, tel. 343 20 65 wew. 30,
przyjmuje wszelkie zgłoszenia
o awariach i usterekach poniedziałek,
wtorek, piątek w godz. 7.30 - 15.30,
środa, czwartek 7.30 - 17.30

Prezes Spółki

przyjmuje w sprawie skarg i wniosków
w każdej środę w godz. 9.00 - 17.00

W przypadku wystąpienia awarii w godzinach popołudniowych i w dni wolne należy dzwonić pod niżej wymienione numery:

Pogotowie gazowe	- 992
Pogotowie energetyczne	- 991
Pogotowie MPEC	- 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	- 348 53 14
Pogotowie elektryczne	- 348 65 11
Pogotowie kanalizacyjne	- 994

Usługi porządkowe

świadczy PPHU „Astra” Usługi Porządkowe Jacek Musijenko, 54-608 Wrocław, ul. Tyrmanda 35/4, tel. 344 39 16

Zakres prac w budynkach:

bieżące sprzątanie klatki schodowej, strychnie, suszarnie, pralnie, korytarze piwniczne, dwa razy w miesiącu mycie klatek schodowych w całości z poręczami, kłoskami i grzejnikami raz na kwartał mycie okien na klatkach schodowych, w pralniach i suszarniach

Zakres prac na terenach zewnętrznych

na bieżąco zamiatanie podwojek, chodników, placów zabaw, czyszczenie studziennic ściekowych, na bieżąco zamiatanie i dezynfekcja miejsc gromadzenia nieczystości (osłony, kontenery), w okresie zimowym codzienne usuwanie śniegu, lodu i przeciwdziałanie goleledzi

Usługi w zakresie usuwania awarii i drobnych napraw

świadczy:
Zakład Ogólnobudowlany
Instalacje wodno-kanalizacyjne, co, gaz, elektryczność, Robert Jasiński, Czeszów, ul. Leśna 18, tel. 344 22 41 w. 51

Opiekę kominiarską nad budynkami sprawuje Spółdzielnia Pracy Usług Kominiarskich „FLORIAN”
ul. Powstańców Śl. 8, tel. 367 80 68

Nic o nas bez nas

Z Elżbietą Sieradzką, prezesem Zakładu Gospodarki Nieruchomościami „WRO-DOM” Spółka z o.o. rozmawia Sławomir Grymin



Elżbieta Sieradzka

kaniowych...

– Przeprowadzenia zebrań sprawozdawczych do końca marca każdego roku wymaga od Zarządcy ustawa. W czasie takiego zebraństwa należy przedstawić wspólnotom to, co się działo w poprzednim roku, jakie były koszty i przychody. Jesteśmy w tej chwili na etapie sprawdzania, czy wszystko zostało dobrze poksęgowane, czy gdzieś nie wkradł się jakiś błąd. Po sprawdzeniu tego zadaniem organizować zebranie, wysłać zaproszenia do mieszkańców. Bardzo byśmy chcieli, aby te zaproszenia zostały potraktowane poważnie. Ludzie często myślą: „a, co mi tam! Rozliczenie przyszło, nie jest najgorsze, więc po co będę chodził na zebranie?” A przecież na tych zebraniach omawia się sprawy

dla wspólnot najważniejsze. Mówimy na przykład o stanie budynków.

– I o tym, jakich działań wymagają?

– Naturalnie! Chcemy na zebraniach w tym roku porozmawiać o przyszłych remontach, przeanalizować plany, podyskutować o tym, co jest dla konkretnych budynków potrzebne, zastanowić się nad podwyższeniem ewentualnym funduszy remontowego, gdyż taka potrzeba powstawała. Wiadomo, że takie remonty jak naprawy dachów czy malowanie klatek schodowych są finansowo nietatowe, ale jeśli będziemy je odkładać, może zdarzyć się tak, że trzeba będzie to wszystko zrobić w jednym roku... Chcielibyśmy więc porozmawiać o potrzebie stworzenia harmonogramu remontów i według tego harmonogramu działać. Wiadomo, że do remontów trzeba się przygotować, trzeba przede wszystkim zgromadzić środki. Dlatego dobrze jest, jeśli na zebranie przychodzi wszystkie mieszkanki, a przynajmniej ich znacząca większość.

– Ludzie mogą wtedy przedstawić swoje potrzeby, wyrazić własne zdanie...

– Właśnie! Jeśli decyzja została podjęta – zgodnie z prawem! – nie przez większość członków wspólnoty,

ale dzięki większości udziałów, to zostali mieszkańcy zostają do remontu jakby zmuszeni, nie mają możliwości zaprotestować. Zdarza się, że ludzie mają pretensje: ja tego czy tamtego nie chcę, zdecydowano bez mnie, mnie wtedy nie było... Takie zebranie jest więc szansą, żeby uczestniczyć w podejmowaniu ważnych dla wszystkich decyzji, porozmawiać o tym, przedyskutować plany i propozycje, ustalić strategię działania.

– Nieobecni nie mają racji...

– I dlatego apelujemy o uczestnictwo w zebraniu! Wtedy nie będzie problemów z tym, że ktoś się z decyzjami wspólnoty nie zgadza, że jest jakąś decyzją zaskoczony. Nawet jeśli któryś z mieszkańców nie będzie przekonany o konieczności dokonywania takiego czy innego remontu, będzie na zebraniu miał szansę, aby przedstawić swój punkt widzenia. Pamiętać trzeba, że Zarządca przedstawia propozycje działań, ale decyzje podejmuje właściciele, czyli – wspólnoty mieszkaniowe. Może przecież być tak, że właściciel powie: nie, nie odpowiada mi ten remont w obecnym roku! Życzę sobie, aby zrobiono co innego. Zebranie daje możliwość przedyskutowania propozycji Zarządcy.

– I ustalenia planu remontowego, co służy także temu, aby remonty się nie kumulowały...

– Kumulacja remontów grozi tym, że właściciele nie będą w stanie udźwignąć ciężaru finansowego napraw. Niestety, nasze budynki to nie są budynki nowe, które mogą dziesięć czy piętnaście lat czekać na remonty! Nasza substancja jest niemłoda i trzeba o nią dbać.

– Czy w latach poprzednich wspólnoty mieszkaniowe chętnie korzystały z możliwości uczestniczenia w corocznych zebraniach?

– Niestety, często trudno było zgromadzić nawet tyle osób, aby było ponad 50 procent udziałów, co umożliwia podjęcie jakiegokolwiek decyzji. Jeśli wymaganej prawem większości nie ma, nie można nawet przyjąć planu gospodarczego na dany rok! A przecież to dla nas bardzo ważna rzecz, musimy podpisywać odpowiedzialne umowy, choćby dotyczące ubezpieczenia budynków. Powstaje wiele problemów wynikających z tego, że ludzie jakby nie do końca są przekonani, że powinni wziąć udział w zebraniu. A naprawdę powinni! Choćby i dlatego, że możemy wtedy porozmawiać o jakości naszej pracy, przeciw Zarządcy nie odnosi samych sukcesów. Mamy także porażki, mieszkańcy nie zawsze są z nas zadowoleni. Zebranie to najlepsze miejsce i czas, aby o tym porozmawiać i dać nam szansę na poprawę naszej pracy.

– Dziękuję za rozmowę i życzę jak największej frekwencji na zebraniu.

Podczas obfitych opadów śnieżnych pracownicy „ASTRY” pracują po kilkanaście godzin

Zimowe perturbacje

Natura nie raz już pokazała, że jest mocniejsza od najbardziej inteligentnego i najmocniejszego człowieka. Woda, ogień, trzęsienia ziemi i tajfuny przerażają nas, bowiem przyroda choć piękna, bywa groźna i zabójcza. Nawet śnieg, tak oczekiwany szczególnie przez najmłodszych – w nadmiarze staje się kłopotem i utrapieniem.



Jacek Musijenko

Nieruchomościami „WRO-DOM” Spółka z o.o. i zajmującej się przede wszystkim sprzątaniem terenów podległych Zarządcy. – W naszej działalności nie ma nic gorszego niż zima. Nie mówię tutaj o mrozach, ale przede wszystkim o śniegu. Biały puch jest dla nas bardzo uciążliwy i podczas ostatnich ciągłych opadów wystąpiła sytuacja nie do opamiętania. Mamy oczywiście przepisy określające, jak przeciwdziałać i odśnieżać (choćby nakaz likwidacji opadów śnieżnych w ciągu 4. godzin), ale przepisy wszystkie nie unormują i nie załatwiają. Ludzie chcieliby, abyśmy bez przerwy usuwali śnieg, ale to jest po prostu niemożliwe, bowiem człowiek nie jest maszyną i musi czasem odpocząć. Opadu śniegu nie możemy powstrzymać. Jesteśmy tylko ludźmi i jedynie w pewnym stopniu możemy przeciwdziałać zjawiskom atmosferycznym. Oczywiście, robiliśmy wszystko i wszelkimi dostępnymi środkami, aby śnieg odgarnąć i zminimalizować zagrożenia powstałe po opadach! Całe szczęście, że śnieg przestał padać o godz. 12 i do godz. 14 wszystko zdażyliśmy ogarnąć, wysprzątać i posypać piaskiem.

Anomalie pogodowe stwarzają różnego, często poważne problemy, do których pracownicy „ASTRY” muszą się szybko dostosować i przeciwstawić się

im. – Wydaje się, że machanie łopata jest czynnością prostą i nie wymagającą żadnej filozofii – uśmiecha się Jacek Musijenko. – Jednak bezmyślne oszczędzanie i używanie pewnych środków w złej kolejności może przysporzyć bardzo poważnych problemów. Niektórzy dozorczy popełniają takie błędy i niedawno na ul. Piłsudskiego na wysokości biura „Gromada”, sam zakasał rękawy i pomagał pracownikom odgarnąć śnieg, bowiem sytuacja dramatycznie się pogorszyła i była nieomal nie do opamiętania. W nocy padł śnieg, a nad ranem o godz. 6 śnieg jest jeszcze syki i niezdeptany. Jeśli wtedy – podczas padającego śniegu – dozorca natychmiast rozgarnie śnieg na boki i odłoni dwu i półmetrowy pas chodnika, który zostanie posypany piaskiem, natychmiast śnieg łączony z piaskiem i nie przywiera do zmarniętego podłoża. Na chodniku robi się wtedy sucha „pacajka”. Natomiast jeśli śnieg zostanie zgarnięty, a chodnika nie posypie piaskiem, to gdy po śniegu zacznie chodzić ludźmi – a temperatura buta jest przecież w zimie wyższa od temperatury podłoża – po godzinie lub po dwóch zrobi się zwykły lód i będzie niebezpiecznie. Jeśli dozorca wcześniej posypał piasek, to wydźwieje ponownie po trzech godzinach i nie będzie już musiał ciężko pracować, ponieważ tylko zgnanie na bok śnieg zmieszany z piaskiem i będzie miał czarny chodnik. Jak wcześniej wspominałem, na ul. Piłsudskiego dozorca rano odgarnął śnieg nie posypując piaskiem, śnieg napadał znów i już o godz. 12 nie mogliśmy sobie poradzić z oblodzeniem. Wtedy zgarniacze śniegu łamią się, jak zapalki i jest prawdziwy dramat. W temperaturze minus 5 stopni, gdy zrobił się już lód, nie nie pomoże. Zostaje jedynie rozkuwanie lodu. Nawet mieszkanki solno-che-

miczne pomagają jedynie przez chwilę, później problem powraca. Tylko z wierzchu mieszanka buł sól rozpuszcza śnieg, ale podłoże nadal pozostaje zmarnięte. Rozgarniemy, to co zostało rozpuszczone z góry, ale przecież będzie stała woda, której niczym nie osuszę. Z tej wody po 30 minutach będzie twarży lód i szklanka. Tak, jak już powiedziałam, użycie pewnych środków w nieodpowiednim czasie może doprowadzić do katastrofy. Mogę mieć wtedy poważne kłopoty, ponieważ będąc właścicielem firmy sprzątajacej, ponoszę odpowiedzialność cywilną wobec osób trzecich, które odniosą uszczerbek przewracając się np. na chodnikach odśnieżanych przez moich pracowników.

Oczywiście firma „Astra” jest na takie wypadki przygotowana i ubezpieczona, ale tylko do określonych kwot. – Gdybym nie stosował się do reguł, obowiązujących przy odśnieżaniu, i ktoś z tego tytułu zlamalby sobie nogę, to miałbym kłopoty wynikające z wypłat odszkodowania – tłumaczy Jacek Musijenko. – Miałem taką sytuację, że ktoś się przewrócił obok mojego rejonu na nieodśnieżonym chodniku i poszkodowany wskazał – niezgodnie z prawdą – iż upadł na odcinku odśnieżonym i obsługiwany przez moją firmę. Osoba ta przedstawiła swoją córkę jako świadka i mimo moich świadków, osób zupełnie postronnych, poszkodowanemu – bez żadnych przesłuchań! – wypłacono odszkodowanie. Miałem ogromne pretensje do swojego ubezpieczyciela i odwoływałem się od tej decyzji, ale mimo wszystko podniesiono mi składkę ubezpieczenia na następny rok. Ponieważ do tego wypadku doszło nie w moim rejonie, pieniądze za ubezpieczenie zostały po prostu wyłudzone.

Każdy z kierowników „ASTRY” ma telefon komórkowy i w razie opadów śniegu mogą się ze sobą błyskawicznie kontaktować, konsultować i uzgadniać odpowiednie działania. Problemem są również substancje używane podczas walki ze śnieżnymi opa-

dami. Generalnie, nie wolno np. używać soli, tylko odpowiednich roztworów i innych substancji żrących. Wiadomo, że od tego rodzaju specyfików mogą uciepieć np. buty pieszkie, ale nie ma innych sposobów, aby ratować się przed śniegiem i lodem na chodnikach. Najpowszechniejszą metodą zwalczającą śnieg opady jest na całym świecie zwykła łopata. – Gdzie byśmy nie popatrzyli, czy to w USA czy w Europie Zachodniej, właśnie łopata jest najlepszym narzędziem w walce z zimą – podkreśla Jacek Musijenko. – Na terenach, które obsługuję, nie mam możliwości użycia urządzeń mechanicznych. Są wprawdzie odśnieżarki odrzucające śnieg na wysokość dwóch metrów i szerokość czterech, ale rzucałbym wtedy śnieg po oknach i samochodach. W mieście takie mechaniczne odśnieżanie jest po prostu niemożliwe. Ciekawostką jest to, że w krajach skandynawskich nie odśnieża się zupełnie chodników. Może Skandynawowie są bardziej przyzwyczajeni do zimy i bardziej uważają chodząc? Nam pozostaje łopata i piasek, który pobieramy z portu na Popowicach. Poza tym posługujemy się również piaskiem z naszych piaskownic. Ten piasek i tak będzie na wiosnę wymieniany i nie szkoda go nam do posypywania chodników. Jeśli jednak temperatura spadnie kilka stopni poniżej zera, piasku z piaskownicy nie możemy użyć, ponieważ robią się z niego duże grudy i nie mam innego wyjścia, jak przwozić piasek z Popowic.

Jacek Musijenko każdego dnia robi notatki i wpisuje, jaka była temperatura i opady. – Mam udokumentowane informacje, kiedy i jak duży spadł śnieg i jaka była tego dnia temperatura – uśmiecha się właściciel „ASTRY”. – Muszę się bronić przed wyszczągnięciami ubezpieczenia, a w notiesie mam zapisane wszystkie dane. W ubiegłym roku ostatni milimetr śniegu spadł 5. stycznia. Były wprawdzie późny mroź, ale dla nas nie są one straszne... Takiej sytuacji życzę sobie i w tym roku, ale śniegu boję się strasznie; jeśli taka jak dziś zima potrwa jeszcze przez dwa tygodnie, to będę musiał zatrudnić więcej ludzi, bowiem inaczej nie damy sobie już rady.

Pomoże ci Dział Lokali Mieszkalnych Urzędu Miejskiego

Lepsza zamiana niż eksmisja

Masz zadłużone lub za duże mieszkanie i nie stać cię na opłaty? Wyjście z sytuacji może być zamiana mieszkania. Na mniejsze, albo z osobą, która spłaci zadłużenie. A we wszystkim pomoże ci Dział Lokali Mieszkalnych Urzędu Miejskiego we Wrocławiu.

Powody, dla których ludzie decydują się na zmianę mieszkania, mogą być różne. Jest to ważki problem, bowiem rocznie Wydział Lokali Mieszkalnych i Użytkowych Urzędu Miejskiego we Wrocławiu przeprowadza około 300 zamian. W ostatnim czasie najczęstszą przyczyną jest zadłużenie. Dla wielu osób zalegających z opłatami mieszkaniowymi zamiana okazuje się ostatnią deską ratunku. Zamiast sprawy sądowej, która może doprowadzić nawet do eksmisji, wystarczy znaleźć chętnego na zmianę. Dłużnik, co prawda, najczęściej trafia wtedy do mieszkania mniejszego, albo o gorszym standardzie, ale przejmujący po nim lokal reguluje zaległości.

Często do zamian dochodzi również, gdy nasze mieszkanie jest po prostu za duże i nie stać nas jego utrzymanie. Lepiej więc wtedy poszukać tańszego lokalu, co najczęściej wiąże się także z wyrównaniem finansowym, wynikającym z różnicy wielkości, czy statusu mieszkania.

Istnieje także możliwość zamiany „z urzędu”. O taką mogą ubiegać się najemcy lokali, którzy posiadają utrudniony dostęp do swoich mieszkań, wynikający z warunków zdrowotnych. Nie chodzi przy tym tylko o nich, ale również innych członków rodziny zajmujących lokal. Dotyczy to przede wszystkim osób mieszkających na wysokich kondygnacjach, a mających problemy z poruszaniem się, np. ludzie jeżdżący na wózkach inwalidzkich, czy mający ograniczoną zdolność ruchową.

Bezpłatnie i bezterminowo

Jak przeprowadzić zamianę? Wystarczy zgłosić się w Wydziale Lokali Mieszkalnych i Użytkowych przy ul. Kotlarskiej 41 we Wrocławiu i złożyć odpowiedni wniosek (musi to zrobić osoba posiadająca tytuł prawny do danego lokalu). Tam pomogą nam w załatwieniu formalności, jak również, o ile jest to możliwe, w poszukiwaniu odpowiedniego lokum.

Prowadzimy katalogi zamiany mieszkań, przyjmujemy oferty zamiany dużych mieszkań na małe i od-

wrotnie, lokali zadłużonych, zamiast dwóch mieszkań na jeden lokal mieszkalny i odwrotnie, czy też oferty zamian międzydzielcowych – powiedziała **Krystyna Paterek**, kierownik działu. – Oferty przyjmowane są bezpłatnie i bezterminowo, nie pobiera się także opłat za przeprowadzenie zamiany.

Warto z pomocy urzędu korzystać również z innego powodu. Wymaga on bowiem, aby składane przez uczestników zamiany wnioski mieszkaniowe były potwierdzone w biurze meldunkowym (dot. osób zameldowanych w lokalu) oraz u zarządcy budynku (dot. informacji o lokalu, jego stanie technicznym, opłatach i ewentualnym zadłużeniu). Zgromadzenie pełnego kompletu informacji na temat lokalu i jego mieszkańców daje wnioskodawcom pewność, że zamiana zostanie przeprowadzona prawidłowo, rzetelnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Niezbędne dokumenty

O zmianę mieszkania może starać się w zasadzie każdy, ale musi być spełniony jeden podstawowy warunek – jeden z zamienianych lokali musi być komunalny. Nie jest natomiast ważny status prawny drugiego lub kolejnych mieszkań (można bowiem zamieniać jedno na dwa, jeśli znajdziemy tylko chętnego na taką wymianę). Co więcej, w zamianę mogą uczestniczyć również mieszkania spoza Wrocławia.

W zależności jednak od tego, jakie jest drugie z mieszkań objętych zamianą, wymagane są inne dokumenty do przeprowadzenia transakcji. W przypadku dwóch mieszkań komunalnych potrzebne są tylko oryginały umów najmu. Gdy jedno z mieszkań należy do spółdzielni mieszkaniowej, niezbędny jest oryginał i ksero przydziału spółdzielczego oraz pisemna zgoda spółdzielni. Jeśli mamy do czynienia z mieszkaniem własnościowym, należy przygotować oryginał i ksero aktu notarialnego oraz wypis z ksiąg wieczystych. Jeśli natomiast chodzi o lokal będący w dyspozycji jeszcze in-

nych jednostek organizacyjnych, wymagane są dokumenty potwierdzające prawo do zajmowania mieszkania i zgodę na zamianę jego dysponenta.

Dodatkowo należy pamiętać, że z każdym wnioskiem należy złożyć oświadczenie o zgodzie na gromadzenie, przetwarzanie i publikowanie danych osobowych. Ponadto wniosek muszą podpisać wszystkie pełnoletnie osoby zameldowane w mieszkaniu. Oczywiście, osoby, które starają się o zmianę ze względów zdrowotnych, muszą dołączyć odpowiednie zaświadczenie lekarskie.

Na wniosek najemcy

Istnieje również możliwość zamiany z Gminą Wrocław

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa miejscowego, gmina może dokonać zamiany na inny lokal mieszkalny, gdy dzięki temu uzyska co najmniej jeden pokój lub samodzielny lokal. Ponadto gmina może dokonać zamiany na lokal o niższym standardzie, mniejszej powierzchni użytkowej na przykład wówczas, gdy dotychczas zajmowany lokal nie kwalifikuje najemcy do otrzymania dodatku mieszkaniowego ze względu na ponadnormatywną powierzchnię użytkową – powiedziano nam w Wydziale.

Nie ma jednak określonej puli mieszkań na ten cel. Gmina Wrocław dysponuje przede wszystkim lokalami tzw. naturalnego ruchu ludności. Odzyskiwane mieszkania przeznaczone są między innymi na: realizację planu wykwaterowań z budynków przeznaczonych do rozbiórki i kapitalnego remontu; realizację rocznych list osób zakwalifikowanych do otrzymania lokalu socjalnego z tytułu niskich dochodów czy wyroków eksmisyjnych; mieszkania do remontu wykonane przez przyszłego najemcę; realizację planu zamian z urzędu ze względu na stan zdrowia (o czym była mowa wcześniej) oraz omawiane wyżej formy zamiany. Postępowanie w formie zamiany wszczynane są na wniosek najemcy. Należy jednak pamiętać, że zamiana małego mieszkania na lokal większy może być dokonana wyłącznie między kontrahentami, a nie może w niej uczestniczyć gmina.

Artur Szkudlarek

Powierzmy profesjonalistom zarząd swoją nieruchomością

Zarządzanie nieruchomością wspólną wymaga fachowej wiedzy i doświadczenia. Nie wystarczy chcieć zarządzać. Zarządzanie nieruchomością jest zawodem i trzeba umieć go wykonywać.

Aby zarządzać, niezbędna jest wiedza teoretyczna z zakresu prawa, ekonomii, finansów, budownictwa i spora wiedza techniczna. Do tego konieczne są umiejętności organizatorskie, ważne jest, żeby zarządca nadał za zmieniającym się otoczeniem prawnym i ekonomicznym.

Bardzo często na codzienne obowiązki zarządcy nakładają się wieloletnie i bardzo trudne do rozwiązania osobiste konflikty pomiędzy współwłaścicielami lokali. Zarządca musi działać tu jak dyplomata, aby doprowadzić do załagodzenia konfliktów, które często uniemożliwiają realizację celów wspólnoty. Profesjonalny zarządca zazwyczaj lepiej potrafi sobie poradzić z rozwiązywaniem tych konfliktów jako osoba neutralna i mająca doświadczenie z radzeniem sobie w podobnych, niewdzięcznych sytuacjach.

Podstawowym atrybutem profesjonalnego zarządcy są uzyskane uprawnienie, potwierdzone licencją zawodową. Przedsiębiorcy (osoby prawne) mają obowiązek zatrudniać licencjonowanych zarządców. Każdy zarządca i przedsiębiorca ma obowiązek posiadać ubezpie-

czenie od odpowiedzialności cywilnej za szkody, które mogą wynikać w związku z wykonywaniem czynności zarządzania. Koszt takiego ubezpieczenia sięga kilku tysięcy złotych.

Porównanie stawek wynagrodzenia różnych firm zarządzających bywa nieraz kłopotliwa z uwagi na różne rodzaje rozliczeń stosowane przez zarządców. Standardowy system, to ryczałtowe wynagrodzenie według stawki z 1 m² za podstawowy zakres usług. Należy porównywać zakresy usług ze sobą, bowiem może okazać się, że firma oferująca usługi po pozornie niskiej stawce, oferuje również najwyższy zakres usług i każe sobie płacić ekstra za wszystkie pozostałe działania, np. za koszty administracji, windykację, dodatkowe zebrania, rozliczenie mediów (woda, ogrzewanie). Sposobem wyboru zarządcy jest przedstawienie przez niego oferty uwzględniającej dokładnie sprezywowany przez właścicieli lokali zakres usług.

Prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości
Jolanta Janasik

Muzeum Architektury proponuje

Wspólne wyspy człowieczeństwa

W Muzeum Architektury do 29 lutego można zobaczyć ekspozycję dorobku Rogera Loewiga (1930 – 1997) i Stanisława Kubickiego pod tytułem „Wspólne wyspy człowieczeństwa”.

Wystawa zorganizowana przez Towarzystwo Rogera Loewiga w Berlinie, Fundację „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego oraz Muzeum Architektury we Wrocławiu ma na celu prezentację dorobku dwóch artystów, których dokonania są rodzajem pomostu między Polską a Niemcami. Większość dzieł prezentowana będzie w Polsce po raz pierwszy.

Zarówno Roger Loewig, jak i Stanisław Kubicki poprzez rodzinne korzenie związani byli ze Śląskiem, choć Loewig pochodził z niemieckiej, a Kubicki z polskiej rodziny. Obaj większość swego życia spędzili w Berlinie. Obaj zabiegali o umacnianie więzi między Polską a Niemcami.

Kubicki, starszy od Loewiga o całe pokolenie, pośredniczył w 1918 roku w wydawniczych i wystawienniczych kontaktach ekspresjonistów polskich skupionych wokół poznańskiego czasopisma „Zdrój” i niemieckich, publikując w legendarnych periodykach awangardy – „Die Aktion” i „Der Sturm” i wystawiając swe prace w związanych z nimi galeriach. W 1922 r. zorganizował w Berlinie „Międzynarodową Wystawę Artystów Rewolucyjnych”, na której ponownie wystawiali twórcy z obu krajów. Zginął w 1942 r. z rąk gestapo, jako działacz opozycji antyfaszystowskiej.

Loewig poświęcił swoją twórczość rozrachunkowi z niemiecką historią – faszyzmem oraz będącym jego konsekwencją: powojennym podziałem Niemiec i Europy, a także związanym z nim poczuciem bezdomności i niezakorzenienia w otaczającej rzeczywistości. W 1986 r. przekazał Muzeum Narodowemu w Warszawie w geście zadośćuczynienia za krzywdę narodu polskiego ponad 150 swoich prac. Prześladowany jako opozy-

cjonista w NRD, został w 1964 r. wykupiony z więzienia przez rząd RFN, a w 1971 r. z jego wsparciem uzyskał zgodę na przeniesienie się do Berlina Zachodniego. Był pierwszym artystą niemieckim, którego prace zaprezentowano w obozie-muzeum w Oświęcimiu, w 1992 r.

Obaj twórcy wyrażali się w dwóch dyscyplinach artystycznych – za pomocą słowa i obrazu, tworząc oprócz dzieł plastycznych teksty teoretyczne i poezje. Kubicki pisał zarówno po polsku, jak i po niemiecku. Zginął na krótko przedtem jak Loewig rozpoczął swą twórczość. Wspólnym stylistycznym znamieniem dokonania obu artystów jest ekspresjonizm. Jednak podczas gdy dla twórczości Loewiga znamieną jest obecność barwnych obrazów olejnych w jej początkowej fazie i ascetycznych czarno-białych rysunków w fazie dojrzałej, artystyczny rozwój Kubickiego przybiera kierunek odwrotny. Jego młodzieńcze dzieła, publikowane w czasopiśmie artystycznych z zamiarem upowszechniania i umiędzynarodowienia komunikatu artystycznego, to czarno-białe linoryty i rysunki, podczas gdy jego dojrzałe malarskie dzieła-syntezy cechuje bogactwo kolorystyki.

Mimo odmienności stylistyki prac obu twórców – realistyczno-symbolicznej u Loewiga i abstrakcyjno-geometrycznej u Kubickiego, mimo, iż ich dokonania przypadły na odmienne epoki przedzielone cesurą II wojny światowej, wreszcie mimo tego, iż byli przedstawicielami dwóch zwaśnionych narodowości – obaj przekazali w swych dziełach podobne przesłanie. Nonkonformistycznie przeciwstawiali się zastanemu porządkowi społeczno-politycznemu i starali się uczynić ze sztuki narzędzie walki o godniejszą rzeczywistość i umocnienie ponadczasowych wartości etycznych.

Alfabet Wizualny

We wrocławskim BWA, w Galerii Awangarda przy ul. Wita Stwosza 32 do 8 lutego prezentowana jest wystawa poplenerowa Katedry Wiedzy Wizualnej ASP „Alfabet Wizualny”.

Temat ostatniego pleneru multimedialnego – to próba odnalezienia (odkrycia) podłoża językowego (substratu) obrazów, dźwięków, na których osadzony jest komunikat medialny. Jest to również swego rodzaju doświadczenia przeorganizowania przestrzeni, czasu, dźwięku, za pomocą dostępnych nam środków technicznych takich jak: video, film 16mm, fotografia, rejestrator dźwięku na mini-CD, komputer. Uczestnicy pleneru nie szukali jednoznacznych i ostatecznych definicji.

mw

BWA Wrocław, Galeria Awangarda, ul Wita Stwosza 32, tel. 790 25 82

Komiks w awangardzie

Projekt „Komiks w Awangardzie” to cykl trzech wystaw prezentujących publikacje znanych wydawnictw komiksowych: Produktu, Mandragory i Kultury Gniewu. Całość ekspozycji można oglądać do marca w BWA - Wrocław Galeria Awangarda.

Ideą przewodnią projektu jest stworzenie pełnego obrazu współczesnej, polskiej sceny komiksowej oraz pokazanie potencjału komiksu jako medium artystycznej kreacji. Dla artystów biorących udział w wystawach przekaz komiksowy jest świadomym wyborem, przy pomocy którego konstruują swoje wyobrażenia o rzeczywistości i generują obrazy światów wewnętrznych.

W sumie podczas wystaw zaprezentuje się 37 twórców i zostanie pokazanych 30 komiksów.

W styczniu - podczas wystawy Produktu - można zobaczyć prace m. in: „Wilga” Bartosza i Tomasza Minkiewiczów, „Jeża” Jerzego Tomka, „Lwa” Leśniaka i Rafała Skarżyckiego i „Osiedle Swoboda” Michała Śledzińskiego.

W lutym zostanie zaprezentowana „Mandragora” z komiksami: „Mikropolis” Dennisa Wojdy i Krzysztofa Gawronkiewicza, „48” Stron Roberta Adlera i Tobiasza Piątkowskiego i Sikalafa, Bartosza „Termosa” Słomki i Filipa „Fila” Wiśniowskiego.

Podczas wystawy w marcu „Kulturę Gniewu” będą reprezentować: „Dr Bryan” Jakuba Rebelki, „Bajki Urłałackie” Krzysztofa „Prosiaka” Owendyka oraz „Erotyczne zwierzenia” Janka Kozy.

Prace są prezentowane w formie planz komiksowych, prezentacji multimedialnych, graffiti, instalacji, projekcji slajdów. Są też projekty łączące komiks z muzyką, do których swoich produkcji użyczyli O.S.T.R i Lona. Bloki komiksowe - komix.blog.pl Agaty „Endo” Nowickiej i pvek.blog.pl Dominika Zacharskiego i Tomasza Harczuka, zostaną zaprezentowane jako projekty komputerowe.

Po prostu będzie można przekonać się, że komiks to wielki świat do odkrycia. Wystarczy tylko uwierzyć w jego możliwości.

Dokładne terminy:
Produkt
– 16.01 – 08.02.04
Mandragora
– 14.02 – 07.03
Kultura Gniewu
– 12.03 – 31.03



Na mapie prezentujemy osiedla, których nieruchomościami zarządzają i administrują spółki „CENTRUM” (I), „ATENA” (II), „FONTIS” (III), „WRO-DOM” (IV), „KOO” (V) i „ROM-DOM3” (VI). Wszędzie tam dociera nasz miesięcznik. Dzięki współpracy z wymienionymi spółkami – bezpośrednio i bezpłatnie do mieszkań w budynkach zaznaczonych rejonów miasta, a za pośrednictwem wyspecjalizowanej firmy kolporterskiej także do sklepów, urzędów, licznych instytucji i firm w całym mieście. „Wrocławska Gazeta Mieszkaniowa” – przygotowywana przez Wrocławską Fabrykę Prasową - dociera również do mieszkańców niektórych innych, pojedynczych budynków poza Starym Miastem i Śródmieściem oraz częścią Fabrycznej. Spółki, z którymi współpracujemy, administrują bowiem także niektórymi wspólnotami mieszkaniowymi w dzielnicy Krzyki.

W sumie miesięcznik trafią do ponad 23 tysięcy mieszkań!

„WGM” jest więc jednym z najsukcesywniejszych nośników reklam we Wrocławiu.

Docieramy do 23 tysięcy mieszkań!

Mapa zasięgu miesięcznika
„Wrocławska Gazeta Mieszkaniowa”

Naturalna woda źródłana z dostawą do KLIENTA!

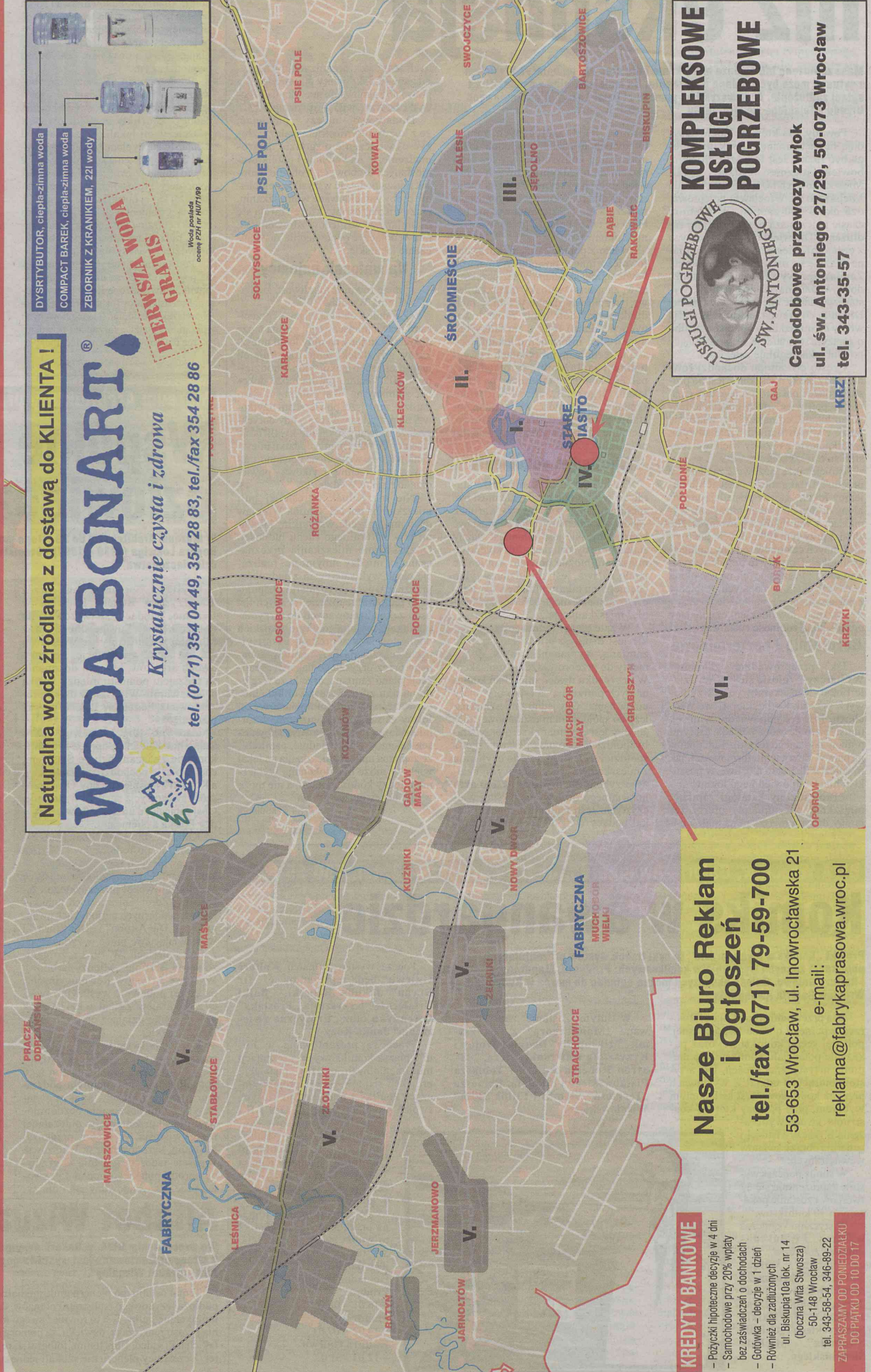
WODA BONART®

Krystalicznie czysta i zdrowa

tel. (0-71) 354 04 49, 354 28 83, tel./fax 354 28 86



PIERWSZA WODA GRATIS!



KREDYTY BANKOWE

- Pożyczki hipoteczne decyzje w 4 dni
 - Samochodowe przy 20% wpłaty bez zaświadczeń o dochodach
 - Gotówka - decyzje w 1 dzień
 - Również dla zadłużonych
- ul. Biskupia 10a lok. nr 14
(boczna Wita Stwosza)
50-148 Wrocław
tel. 343-58-54, 346-89-22

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU OD 10 DO 17

Nasze Biuro Reklam i Ogłoszeń

tel./fax (071) 79-59-700

53-653 Wrocław, ul. Inowrocławska 21

e-mail:

reklama@fabrykaprassowa.wroc.pl



**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

Całodobowe przewozy zwłok

ul. św. Antoniego 27/29, 50-073 Wrocław

tel. 343-35-57